Nr. 295 PONIEDZIAŁEK 28. GRUDNIA 187[illegible]. Rok 64.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct.
W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Ogłoszenie przedpłaty.

Zapraszając szanownych abonentów naszych do odnowienia przedpłaty na rok przyszły, uwiadamiamy, że jak w ubiegającem półroczu tak i na przyszłość *Gazeta Lwowska* nie wiążąc się wcale zwyczajnym swym rozmiarem, rozszerzać będzie zawsze swą objętość, ilekroć wymagać tego będzie żywszy ruch publiczny i obfitość wypadków krajowych i zagranicznych. W takich porach większego napływu materyału dziennikarskiego *Gazeta Lwowska* zamiast zwyczajnych czterech, dawać będzie swym czytelnikom 5—6 stronic ścisłego druku, tak aby mimo nadzwyczajnych rozmiarów jednego działu, nie ucierpiała na tem reszta codziennych rubryk dziennika. Jak dotąd tak i na przyszłość usilnem będzie staraniem redakcyi, aby obok wyczerpującego a przedmiotowego obrazu polityki krajowej i europejskiej dział literacki i ekonomiczny odpowiadał różnostronnym wymaganiom.

Część **gospodarcza i ekonomiczna** *Gazety Lwowskiej*, zasilana dotychczas wyłącznie oryginalnemi pracami pisarzy fachowych, będzie zawsze przedmiotem szczególnej troskliwości redakcyi, która pragnie uczynić ją źródłem obfitych i pewnych informacyj.

W **fejletonie** obok krótszych powieści zamieszczać będziemy jak dotąd obrazki, szkice i rozprawki, czerpiące temat swój z dziejów, z historyi obyczajowej, z literatury, sztuki i życia towarzyskiego, kierujemy się bowiem zasadą, że jeśli który, to ten dział przedewszystkiem zalecać się winien rozmaitością i odpowiadać odmiennym upodobaniem czytelników.

Obok wielu już przygotowanych prac drukować będziemy w fejletonie *Gazety Lwowskiej* szereg obrazków staroszlacheckich przez **Władysława Łozińskiego** pod tytułem:

Nowe opowiadania JMPana Wita Narwoja

Rotmistrza gwardyi konnej koronnej.

Pragnąc, aby *Gazeta Lwowska* czyniła zadość nie tylko dziennikarskim ale i literackim wymaganiom swych czytelników, wydawać będziemy nadal jako dodatek miesięczne pismo **Przewodnik naukowy i literacki**, który stanowi niejako **premię** dla abonentów, wszyscy bowiem prenumeratorowie, którzy nadsyłają odrazu przedpłatę całoroczną lub półroczną, otrzymują pismo to **bezpłatnie**. *Przewodnik naukowy i literacki* wychodzi w miesięcznych sześcio arkuszowych zeszytach, składa się więc na dwa tomy o 72 arkuszach druku, zawierających cenne prace z wszystkich działów umysłowego życia. Pierwszy zeszyt przyszłoroczny, styczniowy, zawiera następujące rozprawy: **Pierwotny ustrój Polski** przez Dr. **Antoniego Małeckiego; Proces Radziejowskiego** przez Dr. **Ludwika Kubalę; Zeszłowieczny dziennik lwowski** przez hr. **Maurycego Dzieduszyckiego; Król Stanisław August w Grodnie** przez Dr. **Antoniego J....; Konrad Wallenrod w poezyi a w dziejach; Podróż do Włoch Oświęcima** i t. p.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi:

Całorocznie w miejscu: 12 zł., pocztą: 16. zł. półrocznie (od 1. stycznia do końca czerwca:) w miejscu 6 zł. pocztą 8 zł. ćwierćrocznie (od 1. stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł pocztą 4 zł. miesięcznie (od 1. do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł. pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało i półroczni otrzymują Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł.

Celem wczesnego ustalenia stopy nakładowej, upraszamy o rychłe nadsyłanie przedpłaty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 20. grudnia b. r. nadać najłaskawiej wiceprezydentowi lwowskiego sądu krajowego, radcy dworu Józefowi Eminowiczowi, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, w uznaniu wieloletniej, wiernej i znakomitej służby — krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Od 1. stycznia 1875, pobierany będzie dodatek na ażio w zakładach kolejowych do tego uprawnionych i z prawa swojego korzystających w wysokości 5%. Istniejące na korzyść publiczności wyjątki od opłaty dodatku na ażio pozostają niezmienione.

Dnia 2. stycznia 1875 r. o godzinie 10. przed południem odbędą się w obecności komissyi wybranej z Rady państwa dla kontroli długów państwa w sali zabudowania bankowego, przeznaczonej dla losowań — Singerstrasse — następujące losowania:

28. losowanie renty kolei żelaznej Medyolan Como;

21. losowanie 5 procentowej pożyczki towarzystwa kolei żelaznej Wiedeń-Gloggnitz z r. 1845.

14. losowanie pożyczki tegoż samego towarzystwa z r. 1849;

41. losowanie seryj pożyczki loteryjnej z d. 4. marca 1854 r.

Z c. k. dyrekcyi długu państwa.

C. k. prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie przeniósł kancelistę c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu Kornela Namaczyńskiego do c. k. sądu krajowego w Krakowie, zaś kancelistę c. k. sądu krajowego w Krakowie Michała Kowalskiego do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu, a następnie zamianował kancelistami przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie: Jana Rzymkowskiego, kancelistę przy sądzie powiatowym w Dobczycach i Henryka Langera kancelistę przydzielonego c. k. sądowi powiatowemu w Wadowicach.

C. k. krajowa Rada szkolna zamianowała nauczyciela tymczasowego w Zawidczu Jana Medyńskiego rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Mikołajowie w starostwie Brodzkiem.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 28 grudnia.

Zagorzalcy polityczni, którzy pragnęliby ciągle popchnąć rząd austryacki do walki z episkopatem na wzór pruski bez względu na to, czy zaszedł powód wymagający takiej walki, powinni zwrócić uwagę na jedną pozornie podrzędną okoliczność, którąby im doskonale wyjaśnić mogła jaskrawą różnicę, zachodzącą pomiędzy austryackiemi a pruskiemi stosunkami kościelno-politycznemi. Ile razy z Niemiec nadejdzie wiadomość o zjeździe biskupów na poufne konferencye, można być z góry przekonanym, że owocem ich będzie nowa proklamacya wojenna, nowa zachęta dla duchowieństwa do wytrwania w zaciętej walce z dzisiejszym kierunkiem politycznym. W Austryi dzieje się całkiem przeciwnie. Dotąd żadna konferencya biskupów nie uchwaliła wystąpić przeciw rządowej polityce z całą stanowczością, a nawet w chwili najgorętszej, gdy wytężano wszelkie środki agitacyjne dla obalenia przedłożonych Radzie państwa projektów wyznaniowych, biskupi wystosowali znany memoryał, który mimo pozornie ostrego tonu z góry wskazywał duchowieństwu sposób wycofania się z trudnej sytuacyi bez wszczynania zatargów z władzą państwową. Od tego czasu episkopat nie oświadczył wprawdzie otwarcie i publicznie, że zastosowuje się do ustaw wyznaniowych, ale ani jednym krokiem nie objawił niebezpiecznego oporu. Oświadczenia takiego zresztą nikt nie wymagał tak samo jak nikt nie może wymagać, ażeby każdy obywatel państwa składał deklaracyę, że zastosuje się do świeżo uchwalonej i prawnie obowiązującej ustawy. Żadnej pod tym względem zmiany nie wywoła ostatni, niedawny zjazd biskupów kilku prowincyj w Pradze. Przebieg obrad i uchwały tego zjazdu są tylko ogólnikowo znane, ale już z tego można powziąć przekonanie, że episkopat bynajmniej nimyśli zakłócać wewnętrznego pokoju za przykładem episkopatu niemieckiego.

Główną trudność w dziele pożądanego przekształcenia stronnictw węgierskich stanowi fałszywa ambicya lewicy i jej konsekwencya w oporze. Ile razy Deakiści podniosą sprawę wytworzenia jednego stronnictwa liberalnego, któreby zawierało w sobie żywioły z obu dzisiejszych obozów parlamentarnych, lewica stawia zawsze ten sam warunek: kapitulacyę strony przeciwnej. Przyznajcie się do całej winy za dzisiejsze smutne położenie Węgier, uznajcie własną

Kozak Służaleńko.

I.

Dobry to nasz znajomy, o którym mówić tu mamy, lubo położone u góry imię na pierwszy rzut oka obcem się wydać może czytelnikom. Wypadło nam wspomnieć o nim przydłużej z powodu pięknych listów Lenartowicza o Mickiewiczu. Autor *Lirenki* spisując swoje wspomnienia o wielkim poecie, nie może przenieść na sobie, aby bodaj w ogólnikowy sposób nie napomknąć o tych niepospolitych dziwakach i oryginałach, którzy jak satellity około słońca gromadzili się około wieszcza. Kilka najogólniejszych zarysów, rzuconych przez Lenartowicza, każe żałować, że się autor nie rozwiódł nad nimi szerzej. Życzyćby należało, aby sylwetki tych postaci zdjęto co rychlej, dopóki żyją ludzie, co z nimi żyli, dopóki nić tradycyi jeszcze nie zerwana. Opowiadanie o owych osobliwszych egzystencyach, przesadzonych niespodzianie na obcą glebę, byłoby dziś już tem bardziej zajmującem, im bardziej fenomenalnemi stają się one wobec dzisiejszego składu społeczeństwa. Były to bez wątpienia duchy niezwykłe; nie mogące się pomieścić w szczupłych ramkach powszedniego, pospolitego życia, wyrastające po nad poziom a ze wszech miar godne zastanowienia, nastręczające obfite pole do psychologicznych spostrzeżeń, cenny materyał do studyów nad nieprzebraną rozmaitością usposobień i charakterów ludzkich.

Najobszerniejszą stosunkowo wzmiankę z pomiędzy tego rodzaju ludzi poświęcił Lenartowicz Henrykowi Służalskiemu, najgorętszemu wielbicielowi Adama, o którym odzywał się zwykle tak, jak prawowierny Muzułmanin o Ałłachu... Pan Henryk, *Minnesänger* dworu poety, dzięki swojej oryginalności bardzo wybitnej i burzliwym kolejom życia a głównie służbie w szeregach kozaków ottomańskich, stał się szczęśliwszym od innych, doczekał się dość obszernej, nie powiem jednak szczęśliwej biografii, którą z własnych jego listów i ustnej tradycyi postaramy się uzupełnić.

Służalski odznaczał się jak wiadomo wyobraźnią niesłychanie bujną, opowiadał niestworzone rzeczy na wzór księcia *Panie Kochanku* a wierzył sam w to, co mówił, święcie. Widzieliśmy już, jak dramatycznie wystawił wyprawę włoską Mickiewicza, jak tragiczną barwą nacechował proste zdarzenie z wiewiórką. W podobny sposób mówił o wszystkiem, wzmacniając zawsze potężnie temperaturę wypadków. Chciał przypadek, że biograf jego mocno w tej mierze był zbliżonym do swego bohatera; nietrudno pojąć, jakie z tąd urosły następstwa. Dziwną zaprawdę jest książka Czajkowskiego p. n. *Dziwne życia Polaków i Polek*, a najdziwniejszym może ustęp, poświęcony Służaleńce. Opowiadał pan Henryk Sadykowi dziwne swoje losy z prawdziwie kozacką fantazyą a Sadyk nie omieszkał ze swojej strony popisać się twórczością własnej imaginacyi. To też w opowieści ex-baszy pełno cudowności — a nieszczęśliwy czytelnik napróżno się kusi wynaleźć graniczne kopce między fikcyą a rzeczywistością.

O czemże to zresztą nie mówi były naczelnik kozaków ottomańskich w opowieści, którą zatytułował imieniem Służalskiego! Porusza w niej wszystkie potęgi niebieskie i piekielne, rozprawia o wszystkich swoich przyjaciołach, sprzymierzeńcach i przeciwnikach — a więc o Berwińskim, Dwernickim, Garczyńskim, Powelskim, Mickiewiczu, Mierosławskim, Klaczce, Kalince, Wład. Zamojskim, Heglu, Szleglu i nienawistnej sobie filozofii niemieckiej, o majorze Stuarcie i o Tebach i t. d. staje w obronie Kozaczczyzny — występuje przeciw demokracyi, zmartwychwstańcom, niewdzięcznemu Duchińskiemu i tylu innym ludziom i rzeczom... Wszystko to, pomięszane najdziwaczniej, składa się na dziwnie chaotyczno-fantastyczno-kozacką całość, pośród której trudno się nie odurzyć i nie zbłąkać.

Nasz Służaleńko, lubo się zawsze uważał za kozaka i do kozaczyzny wzdychał, nie był nim jako żywo, a Ukrainy nawet nigdy w życiu nie widział. Lgnął zawsze do wszystkiego co ukraińskie i kozackie, co się snadnie tłómaczy naturą jego charakteru i wypowiadanem wówczas powszechnie zdaniem, że „jedna tylko kozaczyzna w obec dogasającej wszędzie rycerskości, żyła jeszcze tą śmiałą poezyą, jaką oddycha list Atamana Sierko do Hana Krymskiego".

Służalski choć nie kozak rodowity, choć późno dopiero wstąpił w kozackie szeregi, z tak wielką jednak łatwością przyswoił sobie wszystkie własności, cechy i przymioty kozacze, że Wincenty Rawski, kozak „z rodu i miny, z piosnki i czupryny" mawiał o nim „jako o zawołanym kozaku, który zaraz mógł iść po Sydoreńku, po Karolu Fryczu, albo Fryczeńku i po Wilhelmie Kiermsonie, czyli Kiermczeńku..."

Ulegając ogólnemu obłędowi, i on upatrywał jedyną arkę ocalenia i zbawienia „na Bożej, na sułtańskiej ziemi" — liczył na „Bożą, na sułtańską łaskę." Złudzenie jednak trwało krótko a później stało się nawet z jego strony przedmiotem żartów. Przystąpił też zarówno jak inni do towianizmu, nie jakoby wierzył w doktrynę i płonął wiarą w kolumny dobrych i złych duchów — lecz dla tego po prostu, że ujrzał w tym obozie Mickiewicza, który był dlań pierwszą i ostateczną powagą. Za Adamem choćby iść w ogień i do piekła — a cóż dopiero wstąpić do grona zwolenników mistycznej sekty. Z właściwym sobie humorem drwił potem z nauczanej przez mistrza metampsychozy.

Uczciwy i szlachetny, zabawny i jowialny, zjednał sobie miłość wszystkich towarzyszów i druhów. Z całego opowiadania Czajkowskiego najtrafniejszem jest następne o nim zdanie:

— Henryk Służalski był człowiekiem wielkiego serca, nieskazitelnego sumienia i przykładnego prowadzenia się, ale wszystko przesadzał, żeby pokazać, co to Polacy, żeby sprawdzić te słowa Wielkiego Napoleona: że Polacy więcej obiecują, niż zdaje się prawdopodobnem, aby zrobić mogli, a więcej robią, niż obiecywali."

niezdolność do dalszego prowadzenia rządów i wadliwość obecnego ustroju państwowego a wtedy pomyślimy o warunkach wspólnego działania! Tak odpowiadają zawsze organa lewicy Deakistom, którzy okazują wielką cierpliwość już tem samem, że wobec podobnego warunku raz na zawsze nie zrywają rokowań. A mogliby to uczynić w tej chwili bez obawy, bo po ostatniej klęsce, którą zadał lewicy minister Ghyczy w swojej słynnej mowie o właściwych winowajcach obecnego przesilenia, Deakiści stanęli na stanowisku daleko silniejszem i w zwycięztwie przy ustanowieniu centralnych komissyi wyborczych uzyskali już niemałą rękojmię, że przyszłe wybory nie odbiorą im większości głosów. Natomiast lewica nie może długo utrzymać się na dotychczasowem stanowisku, bo po rozpoczętym odwrocie nowa zmiana kierunku politycznego doprowadziłaby ją tylko do fatalnego zamięszania. A odwrót ten rozpoczął się już dawno i przestał być dla świata politycznego tajemnicą od chwili, gdy minister Ghyczy zerwał z dawnymi towarzyszami parlamentarnymi a Tisza wśród ostatniego przesilenia gabinetowego okazał tak niespodziewaną pobłażliwość dla ugody z r. 1867. Z tą ugodą oswaja się lewica coraz więcej a jej umiarkowane żywioły powoli przestają nazywać ugodę jedynem i wyłącznem źródłem dzisiejszego przesilenia. Mimowoli zatem zbliża się poważniejsza część lewicy do stanowiska Deakistów i niedługo już będzie stawiała tak wygórowane warunki z tej prostej przyczyny, że zamiast przeciwników siebie zmusi do kapitulacyi.

Gdy przed miesiącem prasa europejska zdumiona nagłem uwięzieniem hr. Arnima pozwalała sobie w komentarzach do tego wypadku swobodnie rozbierać jego powody, berlińskie dzienniki a szczególnie organ uważany za powiernika kanclerza niemieckiego podniósł silnie głos oburzenia. *Nord. Allg. Ztg.* dała wówczas prasie europejskiej namiętną a całkiem zbyteczną lekcyę o niezawisłości sędziów, o nieposzlakowanej sławie sądownictwa pruskiego i t. d. Prasie wiedeńskiej dostały się najsilniejsze ciosy, bo jej nieśmiałe wątpliwości nazwane w niepojęty sposób wyrazem niechęci austryackiej ludności niemieckiej ku cesarstwu niemieckiemu. Na szczęście zarzut ten niezręczny i niesprawiedliwy został prędko odwołany. Dziś bowiem prasa wiedeńska miałaby wyborną sposobność do wywarcia zemsty a sposobność tę nasuwają jej same dzienniki berlińskie, pomiędzy któremi i tym razem w pierwszym rzędzie staje *Nord. Allg. Ztg.* Organ ten powtórzył przed kilku dniami cierpkie uwagi swojej koleżanki o wyroku wydanym na hr. Arnima, a obecnie uznał za rzecz potrzebną wystąpić samodzielnie przeciw temu wyrokowi w sposób jeszcze namiętniejszy. W tym artykule przekroczono już najdalsze granice, do których sięgać może krytyka działalności sędziowskiej. Wyrok przedstawiony jest tam jako zamach na bezpieczeństwo publiczne, na służbowe tradycye w urzędowym świecie pruskim, jednem słowem jako procedens torujący drogę jaskrawym nadużyciom. Czytelnik przeczytawszy ten artykuł mimowoli wysnuwa z niego wniosek, że zatwierdzenie wyroku w wyższej instancyi byłoby śmiertelnym ciosem dla dotychczasowej, wzorowo przestrzeganej karności służbowej w państwie pruskiem. Cóż dziwnego, że w obec takiego tonu i sposobu przedstawienia rzeczy otwarcie i powszechnie podsuwają temu artykułowi niestosowny zamiar wywarcia wpływu na orzeczenie wyższej instancyi? Ale mniejsza o to, czy zamiar taki był celem artykułu, czy nie. Jeżeli bowiem sąd miejski w Berlinie postąpił sobie w sposób jednający mu powszechne uznanie, to niewątpliwie i sąd wyższy potrafi ustrzedz się od niewłaściwych presyi i względów. Artykuł *Nord. Allg. Ztg* wydaje nam się ważnym głównie z tego powodu, że objaśni charakter tego dziennika. Dotąd przypisywano mu zawsze cechę półurzędową i ścisłe stosunki z ministerstwem spraw zagranicznych. To przekonanie tak się ustaliło, że nawet w tym wypadku osoby życzliwe ks. Bismarckowi uważają ów artykuł za wynik jego inspiracyi. Jest to wielka krzywda wyrządzona taktowi kanclerza niemieckiego. Jak owa odwołana filipika przeciw prasie wiedeńskiej była tylko niezręcznym pomysłem redakcyi, tak i dzisiejszy artykuł stanowi niewątpliwie jej wyłączną własność. Powinien on stać się przestrogą dla wszystkich dziennikarzy, którzy tak skwapliwie przeceniają i wysoko podnoszą każdy artykuł *Nordd. Allg. Zeitung.*

Patrząc na niesłychaną wrzawę, która w Zgromadzeniu narodowem i całym francuzkim świecie politycznym wywołało zaniechanie śledztwa sądowego przeciw bonapartystowskiemu komitetowi agitacyjnemu, możnaby w pierwszej chwili mniemać, że spostrzeżono już tam Napoleona IV. *ante portas* Wersalu. Cała ta wrzawa jest dziełem republikanów, których niezmiernie trapi wzrost bonapartyzmu i własna bezsilność wobec tak niebezpiecznego przeciwnika. Niezawisłość sędziowska, swobodny wymiar sprawiedliwości — są to hasła podnoszone przez republikanów za czasów drugiego cesarstwa na każdym kroku a obecnie pomijane w sposób tak zuchwały, że każdego przeciwnika republikańskiej formy rządu trwogą przejmować musi sama myśl o ewentualnem obwołaniu republiki. Ofiary przyszłych deportacyi są już policzone, a chęci do zaludnienia odległych kolonii niesfornemi żywiołami monarchicznemi, nie braknie młodym kandydatom przyszłej prezydentury. Potrzeba im tylko władzy a zrehabilitują czynami drugi cesarstwo! Jakżeż bowiem tłumaczyć można tę piekielną wrzawę z powodu zaniechania śledztwa? Na szczęście dzisiejszy gabinet powstał w chwili bardzo niesprzyjającej dla bonapartystów, więc nie posiada w swojem łonie zwolenników cesarstwa. W przeciwnym razie bowiem groziłoby Francyi może już w tej chwili nowe przesilenie gabinetowe. Ale i tak niebezpieczeństwo nie jest jeszcze zupełnie zażegnane. Zgromadzenie narodowe oddało całą sprawę osobnej ankiecie, której sprawozdanie może wywołać niejedną burzę parlamentarną. Wśród dzisiejszych stosunków francuzkich każde takie starcie pomiędzy stronnictwami wyradza się w wielką walkę konstytucyjną, w spór o przyszłą formę rządu.

Sprawozdanie

z czynności Rady Wydziału krajowego za czas od 1. do 31. Listopada 1874 roku.

Przyjęto do wiadomości doniesienie c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 16. Października 1874 l. 8448 pr, że pan minister spraw wewnętrznych zniósł się, stosownie do uchwały Sejmu krajowego z dnia 12. Stycznia 1874, z akademią umiejętności w Krakowie w sprawie poprawniejszego tłumaczenia dziennika praw państwa na język polski, i że akademia ta objawiła gotowość przez komisyę ze swych członków złożoną oceniać polskie tłumaczenia obszerniejszych publikacyj dziennika ustaw państwa, a względnie zajmywać się ich korektą.

W skutek uchwały Sejmu krajowego z dnia 17 Stycznia 1874, upoważniającej Wydział krajowy do pozbycia w drodze sprzedaży realności u św. Maryi Magdaleny nr. 20⅔ we Lwowie do zakładowego majątku krajowego funduszu policyjnego należącej, która to uchwała zatwierdzoną została najwyższem postanowieniem Jego ces. i król. Apostolskiej Mości z dnia 11. Września 1874, zawarł Wydział krajowy z lwowską c. k. Nadprokuratoryą państwa, działającą imieniem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości, umowę o sprzedaż rzeczonej realności c. k. Rządowi na dom karny za cenę kupna w kwocie 120.000 zł. wal. austr. spłacalną w kwocie 24000 zł. zaraz po zatwierdzeniu kontraktu, spisanego dnia 26. Listopada b. r. przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości, zaś co do reszty 96.000 zł. w 12 równych rocznych ratach wraz z 6% odsetkami. Pró z tego zobowiązał się c. k. Rząd utrzymywać w sposób dotychczas używany w lwowskich domach karnych 20 korrygendów męskich i 40 do 50 korrygendek, a to aż do zupełnego spłacenia powyżej oznaczonej ceny kupna, to jest przez lat dwanaście.

Uchwalono okólnik do wszystkich Wydziałów powiatowych z wezwaniem, ażeby przy każdej sposobności pouczały lud o konieczności ubezpieczania się od ognia.

W skutek uchwały Wysokiego Sejmu, którą przekazano Wydziałowi krajowemu projekt rządowy do ustawy o chowie bydła celem bliższego zbadania i postawienia stosownego wniosku, — uchwalono odnieść się do komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, tudzież do Towarzystwa gospodarsko-rolniczego w Krakowie celem zasięgnięcia zdania tych Towarzystw, opartego na opinii ludzi fachowych, co do zmian, jakie w niej należałoby projektować, aby zamierzona ustawa wszechstronnym wymogom odpowiadała, poruszając zarazem w odnośnych pismach myśl zwołania ankiety w tym celu.

W skutek uchwały Wysokiego Sejmu, którą przekazano Wydziałowi krajowemu wniosek posła E. Wolańskiego o podniesieniu chowu koni, uchwalono odnieść się do krajowej komisyi chowu koni, tudzież do Towarzystw gospodarczych we Lwowie i w Krakowie, celem zasięgnięcia zdania tychże w dotyczącym przedmiocie.

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu nad petycyą rady zawiadowczej muzeum przemysłowego o jednorazową subwencyę i podwyższenie dotychczasowej rocznej, powziętej, zaasygnowano zarządowi tegoż muzeum zasiłek roczny w kwocie 2000 zł. od 1. Stycznia 1875 w czterech kwartalnych ratach płatny.

W skutek uchwały Wysokiego Sejmu, którą przekazano Wydziałowi krajowemu petycyę ks. A Lewandowskiego, kapelana szkoły rolniczej w Dublanach o subwencyę na budowę kaplicy tamże, uchwalono zaasygnować na tenże cel kwotę 500 zł. z fund. kraj.

Uchwalono zawiadomić Wydziały powiatowe w Horodence i Buczaczu o uchwale Wys. Sejmu, powziętej nad petycyami tychże Wydziałów, co do obowiązkowego zakładania kas pożyczkowych gminnych.

W skutek uchwały Wys. sejmu nad wnioskiem rządowym w sprawie ochrony ziemiopłodów od szkodliwych owadów, powziętej, odniesiono się do Towarzystw gospodarskich we Lwowie i Krakowie, tudzież do wszystkich Wydziałów powiatowych celem zasięgnięcia ich zdania w tej sprawie.

W skutek odezwy c. k. Namiestnictwa w sprawie założenia niższej szkoły roln. w Horodence, uchwalono odnieść się do Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie celem zasięgnięcia zdania tegoż co do potrzeby takiej szkoły, bądź to w Horodence, bądź w innej miejscowości wschodniej części kraju.

Przyjęto do wiadomości pismo Wydziału pow. w Jaśle, wyrażające podziękowanie za wyjednanie u Wys. Sejmu przyjęcia na fundusz krajowy straty poniesionej przez kradzież kasy powiatowej.

Oświadczono, że Wydział krajowy zgadza się na złożenie z urzędu Jana Adamczyka naczelnika gminy Pasierbia.

Zaasygnowano Dyrekcyi szkoły gospodarstwa lasowego, kwotę 300 złr. na potrzeby szkolne.

Podano do wiadomości Ministeryum rolnictwa cały przebieg sprawy założenia szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie.

Zniesiono na rekurs zwierzchności gminnej w Krośnie orzeczenie tamtejszego Wydziału pow. w sprawie zwrotu gminie kosztów kwaterunkowych.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. Najjaśniejsza Pani obchodziła dnia 24. b. m. dzień swych urodzin. We wszystkich kościołach wiedeńskich odbyły się z tego powodu uroczyste nabożeństwa.

— W imieniu Najjaśniejszego Pana przyjmować będzie powinszowania noworoczne w Budapeszcie pierwszy mistrz ceremonii ks. Hohenlohe, a w imieniu Najjaśniejszej Pani, hrabina Majlath z domu bar. Hilleprandt-Prandau, mistrzyni ceremonii, a to dnia 30. b. m. między godziną 8 a 10. wieczorem w zamku królewskim. W Wiedniu zaś przyjmować będzie dnia 31. grudnia i 1. stycznia, wieczorem pomiędzy godziną 8. a 10. powinszowania noworoczne w imieniu Najjaśniejszego Pana pierwszy mistrz ceremonii, a w imieniu Najjaśniejszej Pani, mistrzyni ceremonii hrabina Goëss.

— *Internationale Correspondenz* donosi w sprawie kolei żelaznej Arcyksięcia Albrechta, że towarzystwo tej kolei ma wcale znaczne długi, które zarząd bez zezwolenia akcyonaryuszów zaciągnął na wykończenie budowy ubocznej linii tej kolei i że w skutek złych stosunków finansowych nie będzie mogło towarzystwo zapłacić kuponu, płatnego dnia 1. stycznia 1875. Wypłata kuponu miała w tym roku nastąpić z kwoty gwarantowanej przez państwo, i istotnie preliminowało ministerstwo skarbu dla kolei Arcyks. Albrechta kwotę 626.000 zł. w tem przypuszczeniu, że obie linie: Lwów-Stryj i Stryj-Stanisławów oddane będą w połowie r. b. do użytku publicznego. Tymczasem nie ziściło się to przypuszczenie i dla tego udzielono towarzystwu tylko 361.500 zł., t. j. kwoty przypadającej na przestrzeń Lwów-Stryj; ta okoliczność jest więc powodem, że towarzystwo nie będzie mogło w całości zapłacić kuponu styczniowego.

— W uzupełnieniu okólnika z dnia 21. czerwca b. r., którym z powodu tegorocznych ćwiczeń c. k. milicyi krajowej orzeczono, w jaki sposób mają być wystawiane osobom należącym do milicyi krajowej dokumenta do podróży — zarządzono obecnie ponownym okólnikiem, że osobom, którym wystawiane będą dokumenta do podróży, należy wyraźnie oświadczyć co następuje: „Landwerzyści przebywający za granicą mają o każdej zmianie mieszkania lub stałego pobytu zawiadomić c. k. władzę właściwą albo bezpośrednio, albo też przez swoich krewnych lub znajomych pozostałych w kraju. Każdy landwerzysta, posiadający paszport za granicę, jest obowiązany na każde wezwanie swej władzy, nawet przed upływem terminu oznaczonego w dokumencie podróży — zgłosić się do służby czynnej.“

— Oddział marynarki w państwowem ministerstwie wojny powierzył sporządzenie znaczniejszej ilości pocisków dla 15centymetrowych dział, styryjskiemu towarzystwu wyrobów żelaznych, pod kontrolą inżyniera artyleryi okrętowej.

— *Vaterland* rozbiera sprawę wyboru deputowanego do Rady państwa z okręgu Kattern w Tyrolu, w miejsce br. Dipauli. Ponieważ br. Dipauli oświadczył się stanowczo przeciw obesłaniu Rady państwa, przeto nastręcza się konserwatywnym wyborcom sposobność, stanowczo odpowiedzieć na pytania: czy są za obesłaniem Rady państwa, czy nie. Jest to kwestya ważna i zasadnicza dla mniejszości tyrolskich deputowanych, zasiadających w Radzie państwa.

— *Neue Fr. Presse* dowiaduje się, że wybory uzupełniające trzech deputowanych do Rady państwa z górno austryackich większych posiadłości w miejsce deputowanych, których wybory unieważnione zostały wiadomą uchwałą na jednem z ostatnich posiedzeń Izby deputowanych, będą rozpisane jeszcze przed dniem 20go stycznia 1875. r. Tenże sam dziennik dowiaduje się, że sejmy krajowe zwołane zostaną na d. 10. kwietnia r. 1875. i obradować będą aż do końca maja t. r. Jednym z głównych przedmiotów obrad sejmów krajowych ma być kwestya reformy administracyi politycznej.

— Uchwalone przez sejmy krajowe Salzburga, Krainy i Bukowiny projekty ustaw o ochronie zwierzyny; dalej projekt ustawy o podniesieniu chowu bydła, uchwalony przez sejm morawski; projekt ustawy o ochronie pożytecznych ptaków, uchwalony przez sejm dalmatyński; projekt ustawy o zmianie kilku paragrafów statutu miasta Wiener-Neustadt, uchwalony przez sejm niższoaustryacki, nareszcie uchwalony przez sejm kraiński projekt ustawy o zniesieniu opłaty szkolnej i o zmianie §§. 45 i 46. ustawy z 29. kwietnia 1873. l. 21., otrzymały najwyższą sankcyę.

— Izba handlowa w Gradcu dała już swoją opinię co do ponownego zawarcia konwencyi cłowej i handlowej pomiędzy Austryą a Węgrami; przemawia ona za zawarciem konwencyi.

— Rada gminna miasteczka Radowiec (na Bukowinie) mianowała p. ministra oświaty, dr. Stremayera honorowym obywatelem.

— Izba wyższa sejmu węgierskiego załatwiła d. 22. ustawę skarbową. Komisya dla reformy podatków rozprawiała nad przedłożeniami o stemplach i należytościach; uchwalono pozostawić odsetki na *conto corrente* w zakładach finansowych bez oprocentowania takowych.

— W Gradcu zmarł d. 22 b. m. emerytowany c. k. generał Franciszek hr. Gorizzuti, szambelan, kawaler orderu Leopolda i rossyjskiego orderu Włodzimierza, właściciel galicyjskiego pułku piechoty nr. 56., członek geograficznego zakładu w Wiedniu; przeżył on blisko 80 lat.

Niemcy. W radzie związkowej wniósł ks. Bismarck projekt traktatu, który ma być zawarty z północno-amerykańską unią w sprawie wzajemnego wydawania zbrodniarzy. Dotąd każde z niemieckich państw związkowych zawierało osobny traktat z północną Ameryką.

— Komisya sprawiedliwości w niemieckiej radzie związkowej wnosi przyjęcie przedłożonego projektu o małżeństwie cywilnem. Projekt zawiera ogólne postanowienia o warunkach zawarcia małżeństwa i przyznaje sądom cywilnym wyłączną kompetencyę w spornych sprawach małżeńskich. Ustawa ta jest zbliżoną do pruskiej i w razie uchwalenia wejdzie w życie od r. 1876.

— *Provinzial Coresp.* stara się uspokoić wzburzoną opinię publiczną w Niemczech następującym artykulikiem: Cesarz Wilhelm konferował w ubiegłym tygodniu kilka razy z kanclerzem państwa ks. Bismarckiem, a w piątek 18. b. m. odbyło się posiedzenie rady ministrów. Cesarz otwarcie wypowiedział swoje wielkie zadowolenie z powodu

usunięcia trudności parlamentarnych. Także i cesarzewicz żywy brał udział przy uchyleniu tych trudnoś i.

— Angielskie dzienniki podają szczegóły o rozmowie hr. Arnima z korespondentem amerykańskiego dziennika *New-York Herald*. Oto treść tej rozmowy: Hr. Arnim zaprzeczył, jakoby stawiał opozycyę francuskiej republice, jakoby intrygował przeciw ks. Bismarckowi i zamierzał ogłosić dokumenta państwowe. „Nigdy — rzekł hr. Arnim — nie ogłosiłem dokumentów o tajemnicach państwowych i nie zamierzam tego czynić. Podobne przypuszczenie jest wielkim błędem, a gdyby p. Bülow napisał był list grzeczny, gdyby był w obec mnie tak grzecznym jak prezydent sądu miejskiego, to byłby otrzymał wszystko, czego sobie życzył."

Niektóre dzienniki — dodaje przy końcu korespondent — ganiły hr. Arnima za to, że nie podał się o dymisyę, gdy od ks. Bismarcka otrzymał listy tak niegrzeczne. Na tę naganę tak odpowiedział hr. Arnim: Jedna okoliczność musi każdego wprowadzić w zdumienie a mianowicie ta, że już dawno przedtem nie opuściłem Paryża. Ale to łatwo wytłumaczyć. Ja i ks. Bismarck byliśmy tak starymi kolegami, że zawsze miałem nadzieję, iż znajdzie się sposób porozumienia. Tem więcej się tego spodziewałem, ile że nie było rzeczywistej przyczyny do nieporozumienia, że nie było żadnego powodu do waśni. Jestem najmocniej przekonany, że nigdy nie powstałyby takie nieporozumienia, gdyby w tę sprawę nie były się wdały trzecie osoby. Według mojego zdania ks. Bismarck wprowadzony został w ten błąd przez własną niecierpliwość podsyconą fałszywemi sprawozdaniami innych osób. Ale wiecie, że teraz czuje do mnie nienawiść osobistą i jestem przekonany, że proces wywołany został tylko tą nienawiścią. Ale nie mogę zaprzeczyć, że go nienawidzę w ten sam sposób. On umie dobrze nienawidzieć i może życzy sobie zniszczyć mię ale ja na to poradzić nie mogę."

Najciekawszy jest koniec korespondencyi. „Hr. Arnim — pisze korespondent — usprawiedliwiał się, że mówił o charakterze tych depesz, które profesor Holtzendorff w swojej mowie nazwał „obrażającemi" a których ogłoszenie obudziłoby w świecie całkiem inne wyobrażenie o sprawie hr. Anima. Mam przekonanie, że czekają nas jeszcze ważniejsze rewelacye, i że one są nieunikuione w krótszym lub dłuższym czasie."

Francya. (*Zgromadzenie narodowe*) odbyło przed samem odroczeniem na czas święta Bożego narodzenia jedno z najburzliwszych posiedzeń w bieżącej sesyi. Chodziło o sprawdzenie wyboru deputowanego Bourgoing'a i o znany bonapartystowski *Comité de comptabilité*. Posiedzenie publiczne otwartem zostało o godzinie $2^3/_4$ po południu wśród wielkiego wzburzenia umysłów. Z porządku dziennego przystąpiono do załatwienia kilka mniej ważnych projektów ustaw. Minister spraw wewnętrznych jenerał Chabaud Latour rozprawiał żywo z deputowanym Magne i kilku innymi znakomitszymi członkami Zgromadzenia narodowego; w Izbie opowiadają, że chodzi o utworzenie nowego gabinetu. Minister spraw zagranicznych ks Decazes wstąpił nagle na trybunę, przez co zwrócił na się powszechną uwagę, chociaż to, o czem mówił nie było wcale rzeczą ważną. Przedłożył on bowiem tylko konwencyę z Egiptem w przedmiocie wymiaru sprawiedliwości.

W godzinę dopiero po otwarciu posiedzenia wstąpił na trybunę deputowany Choisel, sprawozdawca biura piątego, któremu polecono sprawdzić wybór Bourgoing'a, i odczytał swe sprawozdanie, którego treść jest następująca:

Komisya dla sprawdzenia wyboru Bourgoing'a zaprosiła na dniu 9 czerwca 1874 na swe posiedzenie ministra sprawiedliwości, chcąc się od niego dowiedzieć, czy istnieje rzeczywiście bonapartystowski *Comité de comptabilité*. Minister przyrzekł, że zawiadomi komisyę o tem, skoro sam coś pewniejszego dowie się w tej mierze. Od tego czasu nabyła komisya to przekonanie, że taki komitet istniał rzeczywiście; a gdy komisya zażądała aktów, oświadczył jej minister, że takowe znajdują się w rękach sądu i że w tej mierze należy zachować jak największą tajemnicę. Po zastanowieniu śledztwa karnego przeciw członkom rzeczonego komitetu obradowała komisya i przyszła do przekonania, że nie może polecić Zgromadzeniu narodwemu sprawdzenie wyboru Bourgoing'a, jeżeli nie dowie się przed tem, jaką rolę ten komitet odegrał przy wyborze w departamencie Nievre. Czyniono u ministra kilkakrotnie kroki potrzebne do uzyskania koniecznych wyjaśnień. Lecz kroki te nie odniosły żadnego skutku. W obec tego stanu rzeczy uchwaliła komisya odroczyć wszelkie stanowcze postanowienie co do tego wyboru i wnosi wybranie komisyi parlamentarnej, którejby polecono zdać sprawę z wyboru w departamencie Nievre (*Wrzawa*).

Minister sprawiedliwości Tailhaud oświadczył, iż rząd sprzeciwia się wybraniu takiej komisyi. Wstąpił potem na trybunę bonapartysta Raoul Duval i rzekł: Ponieważ śledztwo karne zostało zaniechanem, więc komitet bonapartystowski nie istniał wcale; sprawa ta jest załatwioną i możemy sprawdzić wybór Bourgoing'a. Chodzi więc o to, czy wybór ten odbył się legalnie czy nie; w pierwszym wypadku jestem gotów głosować za uznaniem tego wyboru.

Następnie zabrał głos deputowany Ricard (z lewego centrum): Zachodzą tu ważne powody, dla którychby należało uznać wybór Bourgoing'a za nieważny. Chciałbym Panom bliżej określić sytuacyę, wśród której wybór ten dokonanym został Wedle wykazu zestawionego przez piąte biuro Zgromadzenia narodowego otrzymał Bourgoing tylko 408 głosów więcej niż jego współzawodnik; chodzi więc o to, czy Bourgoing nie otrzymał 203 głosów w skutek zabiegów komitetu, o którym tu była mowa. (*Wrzawa*). Trzebaby to zbadać. Liczne fotografie cesarzewicza, które Bourgoing sam rozdawał, mogły wpływać na wyborców. Lecz nad tem nie chcę się rozwodzić. Chciałbym tylko zbadać, czy nie wywierano na wyborców jakiego nacisku. Bourgoing wystosował pismo do wyborców, w którem utrzymywał, że prezydent republiki wyraził się z uznaniem o jego wyznaniu wiary politycznej. W pismie tem powiedział Bourgoing dalej, że gdyby był deputowanym wówczas, gdy uchwalano ustawę o merach, byłby — pomimo tego, że na czele rządu stoi minister niepopularny (Broglie) — głosował za tą ustawą, gdyż pragnie wzmocnienia władzy marszałka Mac-Mahona. Kandydat ten nie wahał się więc wmięszać de walki wyborczej osoby naczelnika państwa; poszedł on jeszcze dalej, gdyż utrzymywał, że marszałek chwalił jego wyznanie wiary, chociaż to było nieprawdą. Bourgoing występował przed wyborem jako septenalista; po wyborze zaś ogłosił znów pismo do wyborców, w którem wystąpił już jako bonapartysta. Po wyborze Bourgoing'a przedłożył deputowany Girard Zgromadzeniu narodowemu dokument. z którego wypływało, że istnieje centralny komitet bonapartystowski.

Wśród wzburzenia, jakie odczytanie tego pisma w Izbie wywołało, oświadczył minister sprawiedliwości, że gabinet zarządzi dochodzenie, a Izba może być pewną, że rząd użyje wszelkich środków ażeby zbadać prawdziwy stan rzeczy. Wówczas to oświadczył Rouher pod słowem honoru, że o istnieniu takiego komitetu w Paryżu nic nie wie dotąd, że sam żąda śledztwa, ażeby tę sprawę wyjaśnić. Lecz cóż się stało? Zapadło orzeczenie sądu, na mocy którego zaniechano dalszego dochodzenia przeciw temu komitetowi. Orzeczenie to pozostaje w rażącej sprzeczności z tem, co Rouher wówczas utrzymywał. Skonstatowano bowiem, że w Paryżu komitet taki istnieje, że Rouher mu przewodniczy, że komitet ten ma filie na prowincyi, że jest nieustającym i że peryodycznie odbywa swoje posiedzenia. Komitet ten jest poniekąd osobnym rządem, tworzy państwo w państwie, a to wbrew uchwale Zgromadzenia narodowego, na mocy której dynastya Bonaparte została zdetronizowaną we Francyi. Umię szanować tajemnice sądowe i nie żądam dokumentów, których minister sprawiedliwości wydać nie chce, ale żądam wyjaśnienia całej sprawy." Rouher odpowiedział poprzedniemu mowcy, że nieprawdą jest, jakoby w Paryżu istniał komitet, o którym Ricard tyle opowiadał a w końcu oświadczył, iż zgadza się z wnioskiem biura piątego, żądającym wybrania komissyi parlamentarnej.

Po tych słowach Rouhera przystąpiło Zgromadzenie narodowe do głosowania i uchwaliło znaczną większością głosów wniosek biura piątego.

Hiszpania. Manifest Don Alfonsa syna królowej Izabelli tak opiewa:

„W dniu moich urodzin otrzymałem z Hiszpanii i od niektórych bawiących we Francyi rodaków wielką ilość gratulacyi Proszę wyrazić moje podziękowanie tym, którzy złożyli mi swoje życzenia a zarazem proszę objawić moje zasady.

Wszyscy, którzy przesłali mi życzenia, mają silne przekonanie, że konstytucyjna monarchia mogłaby kres położyć uciskowi, nieprawości i srogim zaburzeniom, które nawiedziły naszą biedną ojczyznę. Mówią mi także, że większość moich rodaków uznaje to i że wkrótce wszyscy szczerzy patryoci bez względu na polityczne antecedencye przyłączą się do mnie w tem przeświadczeniu, że nie będą odtrąceni przez nowego monarchę, który nie podlega namiętnościom i przez system, który obudza szacunek jako symbol zgody i spokoju.

Niewiem, kiedy, jak, a nawet czy kiedykolwiek ziści się ta nadzieja; mogę jednakże powiedzieć, że niczego nie zaniedbam, ażeby stać się godnym trudnego zadania t. j. zjednania naszemu szlachetnemu narodowi równocześnie jedności, prawnego porządku i politycznej swobody, jeżeli Bóg w swojem postanowieniu poruczy mi tę misyę.

Na mocy uroczystej i dobrowolnej abdykacyi mojej dostojnej, zarówno wspaniałomyślnej jak nieszczęśliwej matki, jestem jedynym reprezentantem monarchicznego prawa w Hiszpanii. Prawo to wynika z odwiecznego ustawodawstwa, zostało stwierdzone wypadkami historycznemi i złączyło się nierozdzielnie z reprezentacyjnemi instytucyami, które w czasie ubiegłych 35 lat, od chwili, gdy moja matka objęła rządy, aż do dnia gdy jako dziecko z moją rodziną na wygnanie poszedłem nie straciły prawnego bytu.

Dziś gdy naród pozbawiony został politycznego prawa i stracił na czas nieoznaczony swoją swobodę, jest rzeczą naturalną, że zwraca wzrok swój na odwieczne konstytucyjne prawo i przypomina sobie owe swobodne instytucye, które pozwoliły mu w r. 1812. bronić swojej niezawisłości a w roku 1840. zakończyć zaciętą wojnę domową

Naród zawdzięcza tym instytucyom wiele lat ciągłego postępu, dobrobytu, kredytu i znacznej sławy, lata, które nie tak łatwo zatrą się w pamięci. gdyż jeszcze wielu z tych żyje, którzy znali te czasy. Tylko dziedziczna monarchia reprezentacyjna obudza w Hiszpanii zaufanie i uważaną jest w całem społeczeństwie, począwszy od klasy robotniczej a skończywszy na najwyższych szczeblach społeczeństwa, jako niedająca się niczem zastąpić rękojmia praw i interesów ogółu. Tymczasem obalono nietylko to, co w r. 1868. istniało lecz także i to, co odtąd zamierzano stworzyć.

Jeżeli konstytucya z r. 1845. rzeczywiście została zmienioną, to stało się faktycznie tak samo i z konstytucyą, którą stworzono w r. 1869 na podstawie nieistniejącej już monarchii. Jeżeli zgromadzenie senatorów i deputowanych ukonstytuowane beż żadnej formy prawnej obwołało republikę, to zaraz potem Kortezy powołane do ustalenia tego systemu, zostały rozwiązane za pomocą bagnetów garnizonu madryckiego. Wszystkie kwestye polityczne pozostały zatem w zawieszeniu i pozostawione zostały przyszłej swobodnej decyzyi nawet przez mężów obecnie rządzących. Na szczęście dziedziczna i konstytucyjna monarchia posiada w swoich podstawach potrzebną elastyczność i warunki niezbędne do powodzenia, ażeby wszystkie kwestye połączone z jej wznowieniem rozwiązane zostały zgodnie z życzeniami i za zgodą narodu.

Niech nikt nie oczekuje odemnie jakiejkolwiek samowolnej decyzyi. Bez kortezów oddawna nigdy nie wydawali hiszpańscy królowie postanowień w sprawach poważnych i trudnych. O tem słusznem postępowaniu nie zapomnę nigdy w mojem dzisiejszem położeniu, gdy wszyscy Hiszpanie są już przyzwyczajeni do parlamentaryzmu. We wszystkich zatem wypadkach łatwo przyjdzie lojalnemu księciu porozumieć się z wolnym narodem i zastanowić się nad kwestyami, które mają być rozwiązane.

Niczego nie pragnę goręcej, jak tego, ażebym moją ojczyznę ujrzał rzeczywiście w takim stanie a do tego potężnie przyczyni się surowa nauka dzisiejszych czasów, która dla nikogo nie będzie straconą a szczególnie dla uczciwych, pracowitych klas ludności, tych ofiar zwodniczych sofizmatów i niedorzecznych illuzyi. Wszystko co teraz widzimy, uczy nas, że największe i najszczęśliwsze narody, u których najściślej łączą się ze sobą porządek, wolność i sprawiedliwość najwyżej cenią własne swoje dzieje. To nie przeszkadza im uważnie śledzić postępującą naprzód cywilizacyę i pewnym krokiem zmierzać w tym kierunku.

Oby Opatrzność tak zrządziła, by kiedyś lud hiszpański wziął sobie do serca takie przykłady. Co do mojej osoby, zawdzięczam nieszczęściu, że zetknąłem się z ludźmi i stosunkami nowoczesnej Europy a jeżeli Hiszpanii nie powiedzie się, zająć w Europie niezawisłego i godnego jej dziejów stanowiska, to nie będzie to moja wina ani teraz ani kiedykolwiek.

Jakikolwiek los mój będzie, nigdy nie przestanę być dobrym Hiszpanem, jak nasi przodkowie, dobrym katolikiem i jako człowiek obecnego stulecia prawdziwie wolnomyślnym.

Yorcktown (Sandhurst) 1go grudnia 1874 r

Alfonso de Bourbon.

— Z obozu Karlistów wysłano 19go grudnia w południe następujący biuletyn zwycięski: Wielkie zwycięztwo. Generał Tristany pobił zupełnie armię Lopeza Domingueza pod Cardoną (w połowie drogi z Seod'Urgel do Barcelony). W rękach Karlistów pozostało wielu jeńców, działa i inne materyały wojenne.

Nazajutrz wysłano drugi następujący biuletyn: Zwycięstwo Karlistów w Katalonii potwierdza się. Tristany pobił oddział Lopeza Domingueza, zabrał wielu jeńców i kilka dział.

Depesze z przeciwnego obozu zaprzeczają stanowczo, jakoby Karliści odnieśli zwycięstwo.

KRONIKA.

(λ) **Piękna uroczystość** odbyła się wczoraj w południe w lwowskim sądzie krajowym dla spraw karnych. Radca dworu i wiceprezydent sądu krajowego we Lwowie, p. Józef Eminowicz, przeniesiony obecnie po długoletniej mozolnej służbie sędziowskiej w stan stałego spoczynku, ozdobiony w tych dniach krzyżem kawalerskim orderu Leopolda, przybył do sądu celem pożegnania swych kolegów i podwładnych, którym zaszczytnie przewodniczył przez długie lata. Przybycia szanownego prezydenta oczekiwało liczne gremium tutejszych sądów krajowych pod przewodnictwem prezydenta sądu krajowego dra K. Tarnawskiego, który pierwszy zabrał głos i w sposób wymowny skreślił pełną zasług działalność zacnego weterana w usługach sprawiedliwości. Do łez wzruszony przemówieniem dra Tarnawskiego, podziękował p. Eminowicz serdecznemi słowy swoim kolegom i podwładnym. Z radców sądu wyższego byli obecni przy tej uroczystości pp. Prexell i Uhle, dotychczasowy zastępca p. Eminowicza.

(λ.) **Nawalne śniegi** w pierwszej połowie listopada r. b. i w połowie bieżącego miesiąca musiały w lasach naszych poczynić olbrzymie spustoszenia; przypuszczenie to nasuwa się mimowolnie każdemu, kto w tych dniach zwiedzał górę zamkową we Lwowie, na której, głównie od strony północnej, prawie wszystkie sosny i brzozy pokładły się pod ciężarem śniegu.

— **Kasyno mieszczańskie** urządza wieczorek z tańcami we czwartek dnia 31. grudnia. Początek o godzinie 8.

× **O nagłym zgonie Filipiego,** znanego z prawdziwego talentu rzeźbiarza, który przez cały szereg lat miał pracownię swoją we Lwowie, donieśliśmy za innemi dziennikami. Nieszczęśliwy ten artysta, którego znakomite zdolności, gdyby się były rozwijały spokojnie i pomyślnie, zasłynęłyby rozgłosem bardzo obszernym, pracował ostatniemi czasy w Warszawie i tam go zaskoczyła śmierć nagła, której powody dotąd nieznane są rodzinie. Krewni ś. p. Filipiego, mieszkający we Lwowie pokazywali nam listy, z których wypływa, że Filippi nie poniósł śmierci w skutek upadnięcia z rusztowania, jak to donoszono, lecz że go znaleziono dnia 7go b. m. rano w jego pomieszkaniu z dużą raną na głowie. Przeniesiony do szpitalu dzieciątka Jezus, w dwie godziny życia dokonał. Po oględzinach sądowo-lekarskich pochowano go w wspólnym grobie na cmentarzu Powązkowskim. Zmarły pozostawił we Lwowie żonę i dwoje dzieci. Był to artysta, którego talent upoważniał niegdyś do najświetniejszych nadziei, zwłaszcza wówczas, gdy wraz z Matejką kształcił się w Monachium, gdzie go zaszczycono medalem. Później losy jego poszły opacznie i nieszczęśliwie — a sztuka polska straciła wiele w talencie, który nim się jeszcze miał czas rozwinąć i dojrzeć, już został zwichnięty. Nowy to przykład artysty, na którym srogo pomścił się lekceważony realizm życia i świata... Filippi w ostatnich tygodniach przed śmiercią taką się otaczał samotnością, tak był zamknięty przed swymi towarzyszami, że nawet bliżsi znajomi nie mogli podać rodzinie szczegółów z tej ostatniej nieszczęśliwej pory jego życia.

* **Podrzucenie nieżywego dziecięcia.** Przedwczoraj około godz. 5 po południu znaleziono na cmentarzu Łyczakowskim pod ławką zmarłe nowonarodzone dziecię płci żeńskiej owinięte w szmatę. Zwłoki zabrano do trupiarni i zarządzono śledztwo karne.

* **Nagła śmierć.** Dmytro Pawluk wyrobnik, liczący lat 45, będąc mocno pijany wstąpił pozawczorajszej nocy do łaźni pod l. 3. przy ulicy Szpitalnej, gdzie się położył spać. Rano zastano go już nieżywego. Gdy wszelkie środki w celu przywrócenia go do życia okazały się bezskutecznemi, odniesiono zwłoki przez komisaryat drugiej dzielnicy do szpitalu.

* **Szybka jazda**. W środę po południu niewiadomy drążkarz jadąc prędko i nieostrożnie ulicą Kaźmierzowską powalił dyszlem na ziemię przechodzącą kobietę; gdy żołnierz policyjny przytrzymał go wraz z wozem i chciał odprowadzić do policyi, pozostawił drążkarz konia z wozem na ulicy a sam uciekł. — Tegoż dnia wieczór znaleziono koło kościoła św. Antoniego na ulicy Łyczakowskiej Wiktoryę Więckowską, wyrobnicę, przejechaną przez konie nieznajomego włościanina, który zdołał umknąć. Przejechaną kobietę przeniesiono do szpitalu.

* **Podejrzana własność.** Straż policyjna aresztowała we wtorek znanych złodziei Józefa Majewskiego i Lejbę Spickopfa za posiadanie dwóch szarych koców do nakrywania koni. Ponieważ wyznać nie chcieli zkąd te koce nabyli, oddano obu do sądu jako podejrzanych o kradzież.

* **Kradzieże.** We wtorek wieczór skradziono Mojżeszowi Pfeferowi z podwórza pod

l. 12 przy ulicy Smerekowej, wóz kuty w cenie 18 złr. W podwórzu kamienicy pod l. 22 przy ulicy Ruskiej prz chwycił stróż tego samego dnia Jana Nicza, wyrobnika, przy rozbijaniu dużej paki. Pokazało się następnie, że przytrzymany złodziej pakę tę, w której znajdowały się korzenne towary, skradł ze sieni sąsiedniego handlu korzennego p. Chaima Baumana. W środę wieczór znalazł Wojciech L. uczeń drukarski na szkarpach kuferek skórzany, podróżny, rozbity i złożył go w policyi. Po chwili zgłosił się do policyi Ludwik K., urzędnik przy fabryce tytoniu w Winnikach donosząc, iż właśnie przybył do Lwowa i stanąwszy na placu Bernadyńskim spostrzegł, że skradziono mu z tyłu wozu kuferek skórzany. Okazany mu kuferek, który znaleziono na szkarpach, poznał poszkodowany jako swoją własność. Nieznajomy sprawca rozbiwszy kuferek zabrał z tamtąd surdut czarny, parę czarnych spodni, 3 koszule znaczone literą K. szlafrok popielaty, buciki lakierowane i t. p. rzeczy wartości 60 złr.

× **Między przodkami Arnima** znajduje się jeden, który będąc znakomitym dyplomatą i dobrym wodzem zarówno, doznał także podobnego losu, jaki dziś przypadł w udziale byłemu ambasadorowi paryzkiemu. Byłto Jan Jerzy Arnim de Boitzenburg, urodzony w r. 1581. Służył on z początku królowi szwedzkiemu Gustawowi Adolfowi, który go używał do poselstw i rozmaitych spraw dyplomatycznych. Arnim porzucił potem Szwecyę i wszedł w służbę polską, biorąc udział w wojnach Rzeczypospolitej przeciw Turkom. Następnie przyłączył się do Wallensteina i został marszałkiem cesarskim. W tym charakterze wysłany został do Polski, aby działać przeciw Gustawowi Adolfowi. Nie darował mu tego przeniewierstwa król szwedzki, a w marcu 1687 schwytany przez oddział szwedzkiej jazdy, zawieziony został do Sztokholmu i tu osadzony w więzieniu. Arnim wzywał pomocy rozmaitych dworów, którym dawniej służył, aby uwolniły go z niewoli; rząd polski wstawił się też za nim istotnie, ale bezskutecznie. Nareście udało się więźniowi uciec z więzienia. Udał się do Saksonii, z kąd wysłany był powtórnie w missyach dyplomatycznych do Danii i Polski. Szczegóły te zawarte są w dziele Foerstera: *Briefe Wallensteins.*

Losowanie dzieł sztuki, zakupionych przez Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, odbyło się w żej sali radnej dnia 20. grudnia b. r. z następującym wynikiem: „Pojenie bydła“ druk kolorowy, premium Towarzystwa sztuk pięknych w Gracu, wygrał p. Dolański Ludwik w Rakowej, nr. akcyi 979. „Pochód na Kalwaryę“ miedzioryt. prem. Tow. szt. p. w Wiedniu, wygrał p. Spalke Ferdynand we Lwowie, nr. akcyi 1146. „Postać kobieca“ rysunek kredą, według obrazu Ticiana, przez Terlikowskiego Aleksandra w Wiedniu, wart. 150 zł. w. a., wygrała p. Barącz Ludwika we Lwowie, nr. akcyi 272. „Medalion marmurowy K. Mikulego“ przez Barącza Tadeusza we Lwowie, wart. 200 zł. w. a, wygrał p. Donimirski Izydor w Buchwaldzie, nr. akc. 670. „Opuszczona“ miedzioryt, premium Towarzystwa sztuk pięknych w Salzburgu wygrał p. Grelinger Józef we Lwowie, nr. akc. 261. „Rodzina święta“ miedzioryt, prem. Tow. szt. p. w Monachium, wygrał p. Iskierski Konstanty we Lwowie, nr. akc 48. „Matka boska pod palmami“ druk kolorowy, prem Tow. szt. w Gracu, wygrał ks Pertak Henryk we Lwowie, nr. akc. 31. „Odstawa zboża w Kaliskiem“ obraz olejny przez Alfreda Kowalskiego w Monachium wart. 200 zł. w. s.. wygrała pna Masiuk Bronisława w Hulczu, nr. akc. 546. „Trofea myśliwskie.“ obraz olejny przez Czachórskiego Władysława w Monachium, wart 250 zł. w. a., wygrała p bar. Brunicka Jadwiga w Zaleszczykach, nr. akc. 733. „Obrona cmentarza“ miedzioryt prem. Tow. szt. p. w Wiesbaden, wygrał p. Kolischer Juliusz we Lwowie, nr. akc. 170. „Wyspa File“ w górnym Egipcie, obraz olej. przez Tepę Franciszka we Lwowie, wart. 50. w. a., wygrał p. Kielanowski Tytus w Kozłowie, nr. akc. 547. „Brzegi Nilu w Korosko w Nubji“ obraz olej. przez Tepę Franciszka we Lwowie, wart. 100 w. a., wygrał p. Gubatta w Rawie, nr. akc. 530. „Pięć Radyrunków“ prem. Tow. szt. p. w Dreznie, wygrał p. Zawadzki Władysław we Lwowie, nr. akc. 301. „Noc księżycowa“ obraz olejny przez Kozakiewicza Antoniego w Monachium, wartość 300 zł. w. a., wygrał p. Kozieradzki Władysław we Lwowie, nr. akc. 680. „Pustynia libijska w Nubji“ obraz olejny przez Tepę Franciszka we Lwowie, wart. 100 zł. w. a., wygrał p. Stengel Jan we Lwowie nr. akc. 942. „Wieczornica i Jan Kazimierz w czasie pożaru Krakowa“, prem. Tow. szt. p w Warszawie, wygrał p. Schubert Antoni we Lwowie, nr. akcji 852. „Pięć radyrunków“. prem Tow. szt. p. w Dreznie wygrał p. Jorkasch Adolf we Lwowie nr. akc. 965. „Furmanka“ obraz olej. przez Jaroszyńskiego Józefa, wart. 80 zł. w. a., wygrał p. Majewski Dziub Józef w Samborze, nr. akc. 784, „Błogosławieństwo babuni“ miedzior. prem. Tow. szt p w Pradze, wygrał p. Kozicki Juliusz w Podhajcach nr. akc 947. „Zbiór siana“, obraz olej. przez Brohockiego Walerego w Monachium, wart. 250 zł. w, a., wygrał p. Kratochwil Marcin w Wasylowie, nr. akc. 526. Dwa miedzioryty i trzy radyrunki“, pr. Tow. szt. p. w Hamburgu, wygrała p. Zawadzka Tekla w Poczapach nr. akc. 482. „Nauka dziadunia“ druk kolorowy, prem. Tow. szt. p. w Krakowie, wygral p. Engel Adolf we Lwowie nr. akc. 342. — Za zwrotem akcyi wygrywającej, przedmioty te mogą być odebrane w kancelaryi Towarzystwa przy ulicy Wałowej, nr. 29 II. piętro, otwartej od godz. 4. do 7. po południu.

— **Ogromne zamiecie śnieżne** w zeszły wtorek i środę nie tylko w około Wiednia poprzerywały komunikacyę kolejowa, ale i w Czechach, Węgrzech, na Zachodzie Europy mianowicie w Hiszpanii, oraz w Szwecyi. Sam Wiedeń we środę tak był zasypany śniegiem, że zawiesić musiano ruch nawet na konnych drogach żelaznych. Już nazajutrz jednak nastąpiła odwilż a przerwy na drogach żelaznych po największej części zostały usunięte. Największą klęską są zaspy śnieżne w górach Czeskich, gdyż wiele włości zupełnie odcięły od świata i zachodzi obawa, że mieszkańcom tych włości zabraknie pożywienia.

— **Teatr w Kazaniu** zgorzał d. 16. b. m. w nocy do szczętu.

— **Silne trzęzienie ziemi** wśród wielkiej zamieci śnieżnej dało się czuć dnia 23. b. m. po południu w okolicy Reichenau.

— **Krwawa tragedya na scenie.** Dzienniki hiszpańskie opisują zajście, jakie d. 8. b. m. zdarzyło się na scenie teatru w Borgia, w Kalabryi. Nowoprzybyła do miasta tego trupa grała operetę, gdy nagle na scenie pojawił się jakiś pijak i zaczął wyprawiać hałasy. Po daremnych upomnieniach i prośbach, by zeszedł ze sceny, na rozkaz reprezentanta władzy został wyprowadzony przez żołnierza, lecz po chwili powrócił z kilku innymi pijakami i zaczął walkę na noże, pałasze i pistolety. Biedny przedstawiciel siły zbrojnej stracił przy tej sposobności dolną wargę, a wtedy dla postrachu wypalił z rewolweru w powietrze. Napastnicy w odpowiedź dali 11 razy ognia. Trzej żołnierze zostali ranni, ale i ów napastnik co wywołał to zajście padł przeszyty kulą przez pierś Z trudnością następnie przywrócono spokój i uwięziono aktorów tej nieanonsowanej tragedyi.

Korrespondencya redakcyi.

Panu A. W. C. w Grabowicy. Spostrzeżenie pańskie jest słuszne; olbrzymia ta cyfra jest tylko myłką drukarską, niemożemy jej jednak sprostować, niemając już manuskryptu pod ręką. — **Ś. P. we Lwowie.** Z nadesłanych rzeczy nie możemy korzystać. — **Panu P. poczta Horodenka.** Życzeniu pańskiemu stanie się zadość; porobiliśmy już kroki, aby z targów wołowych wiedeńskich dokładnie zdawać sprawę. W ogóle wszystkie strony przemysłu rolniczego znajdą w dziale ekonomicznym naszego pisma bardzo staranne uwzględnienie.

NOTATKI LITERACKO-ARTYSTYCZNE.

× **J. Kazimierz Turowski**, znany wydawca, zmarł temi dniami pod Dobromilem. Był on wydawcą *Biblioteki polskiej*, która wychodziła w Sanoku i miała być zbiorem najlepszych starożytnych pisarzy polskich. Wydawnictwo to, popierane chętnie przez uczonych polskich a mianowicie przez Szajnochę, jakkolwiek nie prowadzone systematycznie i z krytyczną ścisłością, przyczyniło się wiele do rozpowszechnienia między polską publicznością starych arcydzieł naszego piśmiennictwa i stanowi jedną z najważniejszych zasług zmarłego. Takie wydawnictwo i dziś podjęte z rozumnym programem, prowadzone przez dobrych bibliografów i krytyków, byłoby bardzo pożądanem a zdaniem naszem nawet korzystnem. Śp. Turowski przeniósł się następnie z Sanoka do Krakowa, gdzie wydawał pismo dla kobiet p. t. *Niewiasta.* Gromadzili się około tego organu młodzi pisarze krakowscy, w jego łamach wysługując sobie epolety literackie, jak Lubowski, Bałucki, Bełcikowski, i śp. Turski. Po upadku *Niewiasty*, której najpiękniejszą ozdobą był swego czasu szkic Szajnochy *Domna Rozanda*, próbował Turowski wydawać w Przemyślu pisemko p. t. *Prawda*, skończyło się jednak, o ile pamiętamy, na projekcie i jednym numerze. Następnie bawił we Lwowie i tu począł wydawać bez powodzenia dwutygodnik p. t. *Słowianin.* Umarł zapomniany i w niepomyślnych stosunkach materyalnych.

> **O Wicie Stwoszu**, pięcioaktowym dramacie Wincentego Rapackiego, który już w całości posiadamy, napiszemy obszerniej w jednym z następnych numerów *Gazety.* Teraz wspominamy tylko, że autor za motto wziął sześciowiersz Kochanowskiego o *przeklętej zazdrości*, który można zastosować nietylko do Stwosza, lecz także do Rapackiego — bo jak wiadomo znaleźli się w Warszawie zawistni, co mu wręcz odnawiali autorstwa rozgłośnej sztuki. I ich przeto ma na myśli, gdy mówi z czarnoleskim spiewakiem:

Przeklęta zazdrość dziwnie się frasuje,
Kiedy u kogo co nad ludzi czuje,
Więc jeśli nie zje, tedy przed się szczeka,
A ustawicznie na twoje złe czeka,
To na nią fortel; nic nie czuć do siebie,
A wszystko mężnie wytrzymać w potrzebie,

Podobny cytat byłby mógł autor także przytoczyć z wstępu do *Historyi* Długosza, uważając cego nawet zawiść i obmowę na narodowe wady Polaków.

(*R*) **Ogród Mecenasa.** Piszą nam z Rzymu: Zdaje się, że utrudniona z powodu rozpoczętych wykopalisk przy Panteonie komunikacya spowodowała prosyndyka miasta, widocznie obojętnego na odkrycia archeologiczne, że siłą zbrojną oparł się dalszym postępom poszukiwań. O mało co że archeologia nie wywołała w wiecznem mieście wojny domowej! Na szczęście ustąpili robotnicy municypałom bez oporu. Przyszłość dopiero okaże, jak się to zawieszenie broni zakończy. Przy robotach na wzgórzu Akwilinu odkryto ogród Mecenasa, którego imię dostało się w spuściźnie wszystkim protektorom nauk i literatury. Oczywiście, nie zdobią go dziś ani drzewa ani kwiaty, i nie tryskają w nim srebrzyste fontany. Prócz piedestałów z pod zdobiących go niegdyś posągów i kilku rzeźb zupełnie dziś pusty ten ogród odgrzebany. Lecz bardzo ciekawą jest duża sala, która się w nim znajduje. Służyła kiedyś na odczyty literackie; a wspuszczona jest na więcej jak 7 metrów w ziemię poniżej powierzchni ogrodu. Zagłębienie służyło jak się zdaje na to, by słuchacze mogli używać chłodu wśród lata i zasłonić się od skwaru. Sala szeroka na 10 metrów 60 c. a długa na 24 m. 40 c. mogła pomieścić 334 osób. Słuchacze siedzieli na siedmiu stopniach, z których pierwszy wznosił się na 1 metr 10 c. po nad posadzkę. Naprzeciwko znajdowała się trybuna dla czytającego. W czasach, kiedy nie znano druku, który dziś łączy pisarza ze światem całym, nie służył mu inny środek do skomunikowania się z publicznością jak odczytywanie prac swoich przed kołem wielbicieli i przyjaciół. Gdyby to te niemy mury powtórzyć mogły głosy, które przed 18 wiekami o nie się odbijały! Może tutaj odczytywał po raz pierwszy Horacy swe *Ody*, ustępy z *Eneidy*, *Metamorfozy* i *Sztukę kochania*! W ścianach znajdują się zagłębienia, jakby od okien zamurowanych; w nich zachowały się jeszcze pozostałości dawnych malowideł, przedstawiających sceny sielskie. Na stopniach siedzieli klienci, wyzwoleńcy, a może i klakiery, których początek poprzedza czasy Nerońskie... Dla osób znakomitych ustawiano prawdopodobnie siedzenia pomiędzy trybuną i stopniami. Były to dzisiejsze krzesła zamknięte.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Z jednej strony utrudniona komunikacya z powodu złych dróg, z drugiej zaś strony święta Bożego narodzenia, wpłynęły szkodliwie na ruch frachtowy na kolejach galicyjskich. Daleko niekorzystniej niż u nas wypadły stosunki obrotowe na kolejach rossyjskich; tam bowiem dla braku dróg erarialnych mogą w ciągu zimy odbywać się znaczniejsze transporty tylko wówczas, gdy jest dobra sanna. Przebieg handlu zbożem, od którego zawisły dochody galicyjskich dróg żelaznych, sąsiadujących z Rossyą i księstwami Naddunajskiemi, był w tygodniu ubiegłym bardzo spokojny, zwłaszcza że i młyny, które przed świętami rozwinęły były nieco więcej czynności znowu ustały. Spekulanci, którzy chcą pierwej zapoznać się z swemi bilansami, są jeszcze także nieczynni i wystąpią na widownię prawdopodobnie dopiero w styczniu 1875 r. Kolej Lwowsko-Czerniowiecka dowiozła w ostatnich 8 dniach ogółem 28.500 centnarów towarów do dalszego transportu, najwięcej zaś zboża i owoców strączkowych. Prócz tego przewiozła ona 781 centr. cukru, 900 centr. spirytusu, 2825 centr. drzewa. Z bydła rzeźnego i opasowego wywiozła 287 sztuk wołów. Ustały zupełnie transporty węgla kamiennego, które do niedawna ożywiały niezmiernie ruch tej kolei w kierunku państw Naddunajskich. Ruch osobowy był słaby. Kolej Karola Ludwika miała w Brodach i Podwołoczyskach tudzież w Tarnopolu znaczne dowozy zboża, które wynosiły 57.000 centnarów. Na zachodnich krańcach tej kolei rozwinął się ożywiony wywóz zboża do Czech, Morawy, Szląska, Saksonii i górnego Szląska. Ruch osobowy był normalny. — Kolej Arcyksięcia Albrechta odda prawdopodobnie w tych dniach do użytku publicznego swą linię uboczną przez Morszyn, Bolechów, Dolinę, Krechowice, Kałusz, Bednarów do Stanisławowa. Komisya zbadała tę linię i znalazła wszystko w porządku. Dochody dzienne tej kolei na przestrzeni Lwów-Stryj, wynosiły w ostatnich 8 dniach 270—300 złr., miała ona tylko bardzo znaczne transporty drzewa opałowego. Ruch osobowy był cokolwiek lepszy niż w tygodniu przedostatnim. — Kolej Naddniestrzańska miała normalny ruch towarowy; przewiozła ona 1.450 centnarów oleju skalnego i wosku ziemnego, 3.225 centnarów drzewa i 1.810 centnarów zboża i p oduktów mącznych. Ruch osobowy był cokolwiek lepszy. — Kolej węgiersko-galicyjska przewiozła 1.600 centnarów machin, 600 centnarów wina i 1.425 centnarów zboża. Ruch osobowy wzmógł się. Kolej północna Cesarza Ferdynanda doznała uszczerbku w dochodach w skutek mniejszych dowozów ze wschodu, tudzież nieznacznych transportów soli, spirytusu, bydła rzeźnego i trzody chlewnej z wyjątkiem węgli kamiennych, z których przewiozła 8.210 centnarów. Ruch osobowy wzmógł się. Bezpośredni obrót towarowy nawiązany pomiędzy koleję Warszawsko-wiedeńską, a koleją północną Cesarza Ferdynanda, wzmógł się bardzo znacznie w ostatnich 14tu dniach; przewożono głównie towary kolonialne, wina, owocy południowe i manufakty.

OSTATNIA POCZTA.

Owe pisma dyplomatyczne w sprawie kościelno politycznej, które w procesie hr. Arnima odczytano na tajnem posiedzeniu, tyczą się według *N. f. Presse* opróżnienia Stolicy Apostolskiej i ewentualnego stanowiska Niemiec wobec wyboru nowego Papieża.

W telegramie z Petersburga brukselski *Nord* nazywa przedwczesną wiadomość o zwołaniu nowej konferencyi w sprawie reformy prawa międzynarodowego. Decyzya w tej sprawie nie zapadła jeszcze, gdyż nie wszystkie rządy odpowiedziały na rossyjski okólnik. Prywatny telegram *Neue fr. Presse* zapowiada już dzisiaj, że także i nowa konferencya będzie bezskuteczną. Anglia nie chce opuścić stanowiska zajętego w brukselskiej konferencyi i zapewniła sobie poparcie Szwecyi, Danii i Niederlandów. Państwa te wyszlą delegatów na konferencyą, ale zachowywać się będą z rezerwą.

Z Berlina donoszą, że w ministerstwie spraw zagranicznych pracują nad projektem regulaminu dla niemieckich poselstw za granicą. Regulamin ten zawierać będzie normy co do prowadzenia registratury i załatwiania depesz urzędowych.

Emil Castelar ogłosił w dzienniku *Siècle* artykuł o przymierzu pomiędzy romańskiemi ludami. *Journal de Paris* mniema, że artykuł ten, chociaż jest po mistrzowsku napisany, nie może nikogo przekonać, iż dla Francyi przymierze to jest więcej pożądanem niż przymierze z Rossyą lub Anglią.

Niemiecki okręt wojenny Albatros, który dotąd krążył na wodach hiszpańskich, przybył z Santander do Plymouth.

Pruski minister wyznań dr. Falk otrzymał od cesarza Wilhelma gwiazdę czerwonego orła.

Sąd apelacyjny w Bononii uznał, że nie ma powodu do wytoczenia śledztwa włoskim republikanom, którzy przed kilku miesiącami uwięzieni zostali w wili Ruffi. Wskutek tego republikanie zamierzają wydać publiczny protest z żądaniem, ażeby funkcyonaryusze, który dokonał aresztowania, stawiony był przed sądem.

Szwajcarska rada narodowa i rada stanów odroczone zostały do 8. marca 1875.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Petersburg 26. Grudnia. Ukaz carski do ministra domu cesarskiego uznaje, że W. Książe Konstantynowicz jest chory na umyśle. W. Książe poddany został pod kuratelę swojego ojca.

Konstantynopol 26. grudnia. Anglia wezwała Turcyę do wydania firmanu przyznającego Księstwom Naddunajskim prawo zawierania kontraktów handlowych

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński**

Gazetę Lwowską prenumerować można w **Cesarstwie Rossyjskiem** i w **Królestwie Polskiem** w księgarni **Gebethnera** i **Wolffa** w **Warszawie** (Krakowskie Przedmieście Nr. 15). Przedpłata wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 11. kop. 40; na **prowincyi** rs. 13 kop 40.

W teatrze hr. Skarbka.

Dziś w Poniedziałek dnia 28. Grudnia 1874.

Pod artystycznem kierownictwem
BOLESŁAWA ŁADNOWSKIEGO.
Drugi gościnny występ
Panny WANDY de BOGDANI
spiewaczki opery paryzkiej, a obecnie wiedeńskiej

FAUST

Opera w 5 aktach pp. Barbier i Carre, przekład polski Matuszyńskiego. Muzyka Karola Gounod'a.

Kapelmistrz pan Szirer.

OSOBY:

Doktor Faust	P. Zakrzewski.
Mefistofeles	P. Borkowski.
Małgorzata	Pna Wanda de Bogdani
Walenty	P. Köhler.
Siebel	Pna Szirer.
Marta	Pna Wajcówna.
Wagner	P. Koncewicz.

Studenci. Żołnierze. Mieszczanie. Matrony. Dziewczęta. Duchy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. Grudnia.

Hotel Europejski:

P. Z. Podhorski, z Ukrainy.

Hotel Angielski:

P. Ks. Adam Poniński, z Dobrostan.

Hotel Żorża:

Pp. Adam ks. Lubomirski, z Miżyńca. — H. ks. Lubomisski, z Bakończyc. — A. hr. Olizar, z Drezna. — M. Zieleniewski, z Rossyi.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 27. Grudnia.

Pp. A. hr. Chodkiewicz, do Krakowa. — K. hr. Stadnicki, do Brodów. — M. Torosiewicz, do Ostrowa. — A. Zerlenyi, do Węgier.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 26. Grudnia 1874.

Barometr 737.50mm. Psychrometr suchy — 5.38°C Psychrometr wilgotny — 5.63°C. Prężność pary 2.85 mm. Wilgoć 94%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW.3. Ozon 7. Opad w mm. z ostatnich 24. godzin: — Temperatura powietrza — 4.30R.

Dnia 23. Grudnia 1874 roku, wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb

2 6 55 22 25

Następne ciągnienia przypadają w dniu 5. i 20. Stycznia 1875 r.

Pociągi kolejowe:

Przychodzą:

na główny dworzec: z Krakowa: o 5. godz. 57 min. rano, 9 godz. 45 m. w nocy i 10 g. 50 m. rano; z Czerniowiec: o 10. godz. 13 min. w nocy, 4. godz. w nocy i 3. godz. 5. min. po południu — z Podwołoczysk i Brodów: o 4. godz. 18 min. rano, 4. godz. 3 min. po południu i 10. godz. 58 min. w nocy; ze Stryja: codziennie o 7. godz. 22 min. wieczór, prócz tego w Poniedziałek, Środę i Piątek o 8. godz. 45 min. rano.

Odchodzą:

do Krakowa o 5. godz. 5. min. rano, 5. godz. 5 min. wieczór i 11. godz. 28 min. w nocy; — do Czerniowiec: o 6. godz. 50 min. rano, 11. godz. 48 min. w nocy i 12. godz. 50 min. w południe; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. godz. w południe, 10. godz. w nocy i 6. godz. 27 min. rano, do Stryja codziennie o 7. godz. 22 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 8. godz. 20 min. po połud.

Z Podzamcza:

odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: o 11. g. 32 m. w nocy i 12. g. 26 m. wpołudn.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem

Lwów, dnia 24. Grudnia 1874.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	243	50	245	50
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k.	142	—	144	—
Banku hip. gal. po 200 zł.	237	—	239	50
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kred. gal. 5-prcnt. w. a.	83	40	84	—
Tow. kredyt. gal. 4-prc. w. a.	74	50	75	25
5-prcnt. listy zastawne nowe okresowe.	83	40	84	—
Banku hipoteczn. gal.	88	40	89	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego.	98	—	99	50
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. i Bukowiny 6-prc. los. w 15 lat.	89	75	90	50
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	85	80	84	50
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.	88	—	89	—
4. Losy.				
Miasta Krakowa	16	50	18	—
„ Stanisławowa	15	—	16	50
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	14	5	22
„ cesarski	5	19	5	26
Napoleond'or	8	87	8	94
Pół imperyał rossyjski	8	94	9	4
Rubel rossyjski srebrny	1	61	1	68
„ „ papierowy	1	53	1	54
Pruskie bilety kasowe	1	63	1	64
Srebro	106	50	108	—

Oprócz kupona b. z kup

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22. Grudnia 1874.

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług państwa w bankn.	69.80	69.90
„ „ w srebrze	75.—	75.10
Losy z r. 1839 całe	268.—	272.—
„ „ 1839 piąta część	238.—	239.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	104.75	105.—
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	109.60	109.90
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	115.10	115.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	135.—	135.25
Renty Como po 42 lir. austr.	22.50	23.25
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	98.—	98.50
Bukowiny	82.50	83.—
Galicyi	84.—	84.50
Niższej Austryi	98.—	99.—
Siedmiogrodu	75.60	76.—
Węgier	77.—	77.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	140.50	140.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	235.25	235.50
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	860.—	870.—
Gal banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	994.—	996.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	436.—	436.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł m. k.	194.50	195.50
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb	—.—	—.—
Pół. kolei po 1000 zł. w. a.	1917.—	1920.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	243.50	244.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	142.50	143.—
Tow. kol. żel państ. po 200 zł. m. k.	309.50	310.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	128.—	129.—
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	126.—	127.—
4. Listy zast. losowane,	(za 100 zł.)	
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	96.—	96.50
Gal. zakł. kred. ziem. w Krak. los. w 18 lat 6-prc.	93.—	93.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	88.75	89.—
„ „ „ „ „ „ 37 „ 5 i pół	92.50	93.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	74.50	75.—
„ „ „ po 5 prc.	84.—	84.50
Gal. banku hipot. po 6 prc.	88.50	89.—
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proc.	99.25	99.75
Bank. narod. po 5 prc.	94.40	94.60
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	85.50	86.—
„ „ „ po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa	(za 100 zł.)	
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	72.75	73.—
Kol. naddnietrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	25.50	26.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) á 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.50	96.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	91.75	92.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	103.—	104.—
„ „ „ „ II. emisyi	100.50	101.50
„ „ „ „ III. „	98.—	98.50
Kol. lwow.-czern. jas. IV. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srebr.	77.50	78.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	77.25	77.50
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	166.56	167.—
Clarego po 40 zł. m. k.	26.25	26.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	92.—	—.—
Kelgievicha po 10 zł. m. k.	13.—	13.50
Losy miasta Krakowa	16.—	17.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.50	24.—
Palffego po 40 zł. m. k.	24.—	25.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	13.50
Salma po 40 zł. m. k.	34.25	34.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.—	28.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	15.50	15.75
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	107.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	54.—	55.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	21.50	22.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	19.—	20.—
Weksle (na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	94.—	94.20
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	92.55	92.65
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	92.65	92.75
Hamburg za 100 M. B.	34.—	34.10
Londyn za 10 ft. szt.	110.80	111.10
Paryż za 100 fr.	44.25	44.25
Kurs złota.		
Dukat ces. mon.	5.26	5.30
„ peł. wagi	5.25	5.26
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	8.91	8.92
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.20	106.40

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 23. Grudnia 1874.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	80
„ „ w srebrze	74	85
Losy z 1860 roku	109	60
Akcye banku wiedeńskiego	994	-
„ kredytowego	286	50
Londyn 10 funtów szterlingów	110	85
Srebro	106	35
Napoleond'or	8	91
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(4492 2—3) **Edykt.**

L. 8097. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Bernarda Nottland w ilości 600 złr. z pn. przedsięweźmie przymusową sprzedaż 2/3 części realności pod l. 242 w Białej położonej do Teodora Keila i Emilii Hoinkes ur. Keil należących w dniu 18. Stycznia 1875 i w dniu 18. Lutego 1875, zawsze o godzinie 10tej przed południem w biurze II. — Wartość szacunkowa tych 2/3 części realności wynosi 3313 złr. 79 1/3 cnt. w. a. poniżej której takowe na powyższych terminach sprzedane nie będą.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w ilości 332 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej

C. k. Sąd powiatowy

Biała dnia 20. Października 1874.

(4493 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7694. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Wiocha w kwocie 600 złr. z pn. sprzedane będą w sądzie tutejszym w dniach 20. Stycznia, 24. Lutego i 31. Marca 1875 następujące realności dłużników Józefa Sejki i Jana Jasińskiego własne. Realność pod Nr. 320 z domu, podwórca i stajni się składająca, tudzież dwa stajanka gruntu pod Nr. 1 i jedno stajanko gruntu pod Nr. 166 w Mielcu położone.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 530 złr. przyczem realności te, które każda z osobna sprzedawane będą, na pierwszym i drugim terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową na trzecim zaś terminie także niżej tej ceny sprzedane będą.

Zakład przez kupujących do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mający wynosi 53 złr.

Resztę warunków licytacyi jak nie mniej akta opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Mielec dnia 16. Listopada 1874.

(4507 2—3) **Edykt.**

L. 17 290. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszym edyktem, że z powodu prośby Anny Oller przeciw Włodzimierzowi hr. Bielskiemu o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 950 złr. w. a. dla tego pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego celem doręczenia mu tusądowego nakazu zapłaty z dnia 27. Marca 1874 do l. 17.290 i dalszego zastępstwa kuratora w osobie p. adw. dra Czemeryńskiego ze substytucyą p. adw. dra Roińskiego mianował. Wzywa się przeto pozwanego Włodzimierza hr. Bielskiego, ażeby się u ustanowionego kuratora celem podania mu środków obrony zgłosił, lub też innego zastępcę wybrał, i sądowi oznajmił, gdyż inaczej skutki ze zaniedbania wynikające sam będzie musiał sobie przypisać.

Lwów dnia 27. Marca 1874.

(4502 2—3) **Edykt.**

L. 18.423. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Seliga Fenichla z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna połowy realności do Antoniego Stelmacha należącej, pod l. 112 na Strusinie przedmieściu Tarnowa położonej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach dnia 29. Stycznia i 3. Marca 1875 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2733 złr. 20 ct. w. a. poniżej której w terminach powyższych połowa rzeczonej realności sprzedaną nie będzie

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi kwotę 273 złr. 32 ct. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje wyznacza się termin na dzień 3. Marca 1875 godzinę 4tą popołudniu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie. — Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na terminie przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie i wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, — następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 4. Sierpnia 1874 do hipoteki realności Nr k. 112 na Strusinie w Tarnowie weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adw dra. Stojałowskiego z substytucyą adw. dra. Ringelheima ustanowionym zostaje, tudzież przez Edykta.

C. k. Sąd obwodowy

Tarnów dnia 3. Grudnia 1874.

(4562) **Erkenntniße.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des auf hiesigem Platze in unbefugtem Verschleiße vorgefundenen Lieferungsdruckwerkes mit dem Titel: „Pfaffenspiegel. Historische Denkmale des Fanatismus in der röm.-kathol. Kirche von G. von Corvin. Illustrirte Volksausgabe." — ohne Verlags- und ohne Druckort, nach seinem ganzen Umfange und dessen Teudenz das Verbrechen nach §. 122 a St. G. sowie die Vergehen nach §§. 302, 303 und 516 St. G. begründe, und es wird uach §. 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 16. December 1874.

Jos. v. Weittenhiller m. p. Thallinger m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerks „Die Geheimnisse der Venustempel aller Zeiten oder die Sinnenlust und ihre Priesterinnen Geschichte der Prostitution und ihrer Entstehung, sowie die Darlegung ihrer Folgen auf die Entwicklung der Menschheit Dresden. Druck und Verlag von H. C. Münchmeyer, Jagdweg 14" und „Die Geschlechts-Krankheiten des Menschen und ihre Heilung, mit besonderer Berücksichtigung der Syphylis, ihrer Entstehung und Folgen. Dresden, Druck und Verlag von H. C. Münchmeyer, Jagdweg 14" das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 16. December 1874.

Weittenhiller m. p. Thallinger m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Lieferungs-Druckwerkes mit dem Titel „Liebesabenteuer des Chevalier von Faublas. Von Louvet de Convray. 2te Auflage. Berlin von C. J. Leo. Druck von Kerskes et Hohmann in Berlin" seiner ganzen Tendenz und Anlage nach durch die höchst lascive Behandlung obscöner Begebenheiten und Situationen das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 16. December 1874.

Weittenhiller m. p. Thallinger m. p.

(4524) **Erkenntniß.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift, welche mit den Worten beginnt „Euer Wohlgeboren! In einer Zeit" und mit den Worten schließt „Buchdruckerei gesendet werden", Verfasser und Verleger C. A. Blengini. Druck von Seidl und Mayer in Wien, das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14 December 1874.

v. Weittenhiller m. p. Thallinger m. p

(4535) **Ogłoszenie.**

L. 207. Wydział tarnowskiej Izby adwokatów ogłasza niniejszem, że wpisał p. Dra Emila Psarskiego w listę adwokatów z siedzibą w Tarnowie.

Z Wydziału Izby adwokatów

Tarnów dnia 18. Grudnia 1874.

(4570 1—3) **Edykt.**

L 22997. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż w miejsce przeniesionego do Krakowa c. k. Radcy Sądu krajowego, Korytowskiego, zamianował c. k. adjunkta sądowego Leopolda Zarzyckiego komisarzem konkursowym w postępowaniu upadłości do majątku Salamona Fewla na mocy uchwały z dnia 14. Marca 1872 l. 4219 wdrożonem.

Tarnów, 10. Grudnia 1874.

(4571 1—3) **Edykt.**

L. 23078. Ces. król. Sąd obwodowy w Tarnowie wzywa posiadacza zagubionego wekslu z daty Wojnicz 13 Listopada 1871 na 55 złr. w. a. opiewającego, w dwanaście miesięcy od daty płatnego, przez Jana Kruczka wystawionego, a przez Mateusza i Maryannę Kotfisów akceptowanego, na odwrotnej stronie zaś przez Jana Kruczka na osobę Chaima Morössego żyrowaneg, by tenże weksel w tutejszym Sądzie w 45 dniach złożył, gdyż w przeciwnym razie weksel ten za umorzony uważanym będzie.

Tarnów, 3 Grudnia 1874.

(4591 1—3) **Edykt.**

L. 5648. C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie niniejszem ogłasza, że celem ściągnienia na rzecz uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dłużnej kwoty 200 zł. a względnie 178 złr. 33 ct. z pn odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 113 w Baszni górnej położonej, dłużnika

290

Hnata Kubacza własnej w drodze publicznej licytacyi w trzech terminach t. j. na 31go Grudnia 1874, 29. Stycznia 1875 i 26 Lutego 1875, każdą razą o godzinie 10. rano, z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej 500 złr., na trzecim terminie zaś poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów 13. Października 1874.

(4618 1 3) **Ogłoszenie.**

L. 8867. W miejscowości „Myślenice" została otwartą z dniem dzisiejszym c. k. stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną, dla powszechnego użytku

Lwów dnia 22. Grudnia 1874.

C. k. Dyrekcya telegrafów.

(4599 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2520 pr. Jego Excelleneya Dr. Józef Schenk, Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego, zamianował reskryptem z dnia 11. Grudnia 1874 l. 8627 na mocy §. 301 proc. karn. dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Złoczowie: przewodniczącym Radcę c. k. wyższego Sądu krajowego Ignacego Zborowskiego, a zastępcami przewodniczącego, radców Sądu krajowego przy rzeczonym Sądzie obwodowym Karola Pogliesa, Modesta Piaseckiego i Romana Lewickiego.

Pierwsza kadencya zwyczajna Sądów przysięgłych rozpoczyna się na skutek reskryptu Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego z 16. Października 1874 l. 8627, dnia 3 Lutego 1875 o godzinie 9. przed południem.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego

Złoczów dnia 22. Grudnia 1874.

(4543 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 7882. C. k. Sąd powiatowy w Kętach podaje do wiadomości, iż Franciszek Rączka z Porąbki uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 7. Listopada 1874. l. 31564 z powodu marnotrawstwa za bezwłasnowolnego uznanym został i że kuratorem majątku jego ustanowiono Marcina Bułkę gospodarza z Porąbki.

Kęty dnia 28. Listopada 1884.

(4549 1—3) **K o n k u r s.**

L. 1965. Celem obsadzenia posady oficyała kancelaryjnego w X. klasie rangi a ewentualnie posady kancelisty w XI. klasie rangi z ustalonymi należytościami etatowemi przy c. k. Prokuratoryi skarbowej we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swe podania dotyczące u c. k. prokuratora skarbowego w przeciągu czterech tygodni i w takowych udowodnić, że posiadają dokładną znajomość zawodu kancelaryjno-manipulacyjnego i że władają językiem krajowym.

Kwieseenci i podoficerowie uprawnieni mają pierwszeństwo przed innymi kompetentami.

Lwów, 15. Grudnia 1874.

(4560 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3312. C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do wiadomości, że na dniu 22. Stycznia 1875., na dniu 12. Lutego 1875. i na dniu 8. Marca 1875. każdą razą o godzinie 10. przed południem odbędzie się w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż w drodze egzekucyi posiadłości włościańskiej pod l. k. 178 w Cieniawie położonej z chałupy i ogródka się składającej Iwana Fedorów własnej na zaspokojenie należytości Mojżesza Laufera w kwocie 13 zł. 50 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 145 zł. wal. austr. a wadyum kwota 15 zł.

Dalsze warunki licytacyi i akt oszacowania w registraturze tutejszej można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 1. Październiona 1874.

(4561 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3522. C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Laufera w resztującej kwocie 234 zł. w. a. z pn. przeprowadzoną zostanie w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż części realności pod l. kons. 91 w Spasie położonej do Michała i Maryi Mielnik należącej w protokole ocenienia poszczególnionych w dniu 14. Stycznia 1875., w dniu 29. Stycznia 1875. i w dniu 22. Lutego 1875. zawsze o godzinie 10 przed południem.

Wartość szacunkowa tych części realności powyższej wynosi 267 zł. w. a., poniżej której takowe w pierwszych dwóch terminach przedane nie będą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa, zaś wadyum 10% w ilości 27 zł. wal. austr.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 3. Listopada 1874.

(4541 1—3) **E d y k t.**

L. 9414. C. k. Sąd powiatowy delegowany dla okolicy miasta Lwowa czyni wiadomo, iż na żądanie c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 91 zł. 52 ct. w. a. z większej 100 zł. w. a. pochodzącej z odsetkami po 12% od 20. Lutego 1871. aż do dnia rzeczywistej zapłaty, tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytem czasie nie uiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 4 zł. 39½ ct. w. a. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 5 zł. 95 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Jana Kuchty właśnej, w Zarudcach pod Nr. 60/76 położonej, ze wszystkiemi do tejże realności należącemi, w protokole zastawniczego opisania z dnia 15. Lutego 1869. wymienionemi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi na dniu 4. Lutego 1875., na dniu 4. Marca 1875. i na dniu 5. Kwietnia 1875. każdą razą o godzinie 10. przed południem w tutejszym Sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi 400 zł. w. a. a chęć kupienia mający złożyć ma 40 zł. w. a. jako wadyum w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo w listach zastawnych zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, wraz z kuponami nie zapadłemi według ostatniego kursu w „Gazecie Lwowskiej“ uwidocznionego.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Lwów 19. Listopada 1874.

(4542 1—3) **E d y k t.**

L. 5418. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje celem zupełnego zaspokojenia sumy 1500 zł. a. w. z pn. pani Matyldzie Jenkuczowej się należącej w sprawie przeciw p. Stanisławowi Wereckiemu trzeci termin do przymusowej publicznej sprzedaży realności pod Nr. kons. 430 w Nowym Sączu położonej. a wedle dom. XXIII. pag. 115 n. 91 haer. p. Stanisława Wereckiego własnej na dzień 18. Lutego 1875. o godzinie 10. zrana w tutejszo-sądowej sali audyencyonalnej odbyć się mającej, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tejże realności w kwocie 9455 zł. 98⅔ ct. a. w., atoli ta realność na powyższym terminie także niżej ceny szacunkowej będzie, mianowicie wtenczas sprzedaną, jeżeli żaden z kupujących ani ceny szacunkowej ani wyższej nad szacunkową niezaofiaruje.
2. Realność w mowie będąca będzie sprzedaną temu z kupujących, który najwyższą cenę choćby poniżej wartości szacunkowej, zaofiaruje.
3. Każden z licytantów ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 946 zł. w. a. lub w obligacyach publicznych rządowych lub krajowych na okaziciela opiewających, w listach zastawnych uprzywilejowanego banku narodowego lub towarzystwa kredytowego galicyjskiego, w listach zastawnych przez instytuty założone do udzielania pożyczek hipotecznych za zezwoleniem rządowem i pod rządowym dozorem wydanych albo nareszcie w obligacyach pierwszeństwa kolei przez c. k. Rząd poręczonych, licząc te papiery wedle kursu ostatniej Gazety Wiedeńskiej.

Dalsze warunki licytacyi, akt oszacowania i wyciąg tabularny realności pod Nr. 430 w Nowym Sączu położonej wolno w tutejszo-sądowej registraturze podczas godzin urzędowych przejrzeć.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych; tych zaś wierzycieli, którzyby po dniu 8. Grudnia 1872. do tabuli weszli tudzież tych, którymby niniejsza uchwała lub dalsze w tej sprawie wydać się mające rezolucye z jakiegokolwiekbądź powodu nie mogły być doręczone przez edykta i kuratora adwokata Dr. Bersona ze substytucyą adw. Dr. Jarosza.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz 28. Listopada 1874.

(4546 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 27.762. Gminy Andrzejówka i Zubrzyk przydzielają się do okręgu doręczań urzędu pocztowego w Krynicy.

Lwów dnia 18. Grudnia 1874.

Kundmachung.

Z. 27.762. Zum Bestellungsbezirke des Postamtes in Krynica werden die Gemeinden Andrzejówka und Zubrzyk einverleibt.

Lemberg, am 18. Dezember 1874.

(4553) **Kundmachung.**

Z. 21.642. Beim Samborer k. k. Kreis- als Handelsgerichte ist die Firma: Jacob Allstädter, für Leinwand-, Brantwein- und Spezereiwaaren-Handlung in Komarno, in das Register für Einzelnfirmen eingetragen worden.

Vom k. k. Kreis-Gerichte

Sambor, den 24. November 1874.

(4559) **Kundmachung.**

Z. 66 473. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird kundgemacht, daß die Firma: „J. Rosenfeld et M. Lehm“ für den Betrieb einer Wechselstube in Lemberg am 18. November 1874 in dem Handelsregister gelöscht wurde.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte

Lemberg, am 20. November 1874.

(4567 1—3) **Kundmachung.**

Z 53.968. Bei der in der Osias Waldmann'schen Koncurs-Verhandlung am 10. September 1874 abgehaltenen Tagfahrt wurde von den verschiedenen Gläubigern mit Mehrheit der Stimmen Herr Michael Bartel zum Massevervalter und Herr Moriz Rothmann als Stellvertreter desselben gewählt, und diese Wahl gerichtsseits bestätigt, was hiemit zur öffentlichen Kenntniß gebracht wird.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, den 19. September 1874.

(4572) **Kundmachung.**

Z. 19. Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Złoczow wird bekannt gemacht, daß die Firma: Nathan Grasfeld der Brodyer Handlung mit Manufakturwaaren in das Register für Einzelnfirmen eingetragen wurde.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Złoczów, am 21. Jänner 1874.

(4526) **Ogłoszenie.**

L. 17693. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu czyni wiadomo, iż ogłoszenia wpisów do rejestrów handlowych tegoż sądu umieszczane będą w roku przyszłym 1875 w dziennikach urzędowych gazety Lwowskiej i wiedeńskiej.

Przemyśl, 2. Grudnia 1874.

(4534 1—3) **E d y k t.**

L 5787. C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach czyni wiadomo, że celem ściągnięcia sumy 100 złr. 11 ct. z procentami po 15 od sta od 1. Sierpnia 1872 bieżącemi i kosztami sądowemi 4 złr. 1 ct., 3 złr. 87 ct., 3 złr. 36 ct. i niniejszemi kosztami w umiarkowanej kwocie 6 złr. 96 ct. w. a. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 110 w Zaleszczykach należącej do dłużnika Josla Schönholza na rzecz presbiterium gminy ewangelickiej w trzech terminach a to w dniu 15. Lutego 1875 w dniu 15. Marca 1875 i w dniu 13. Kwietnia 1875 każdą razą o 10. godzinie przed południem w tutejszym Sądzie odbędzie się z tem, że ta realność przy pierwszych dwóch terminach tylko powyżej ceny szacunkowej 371 złr. w. a. lub za takową przy trzecim terminie także niżej takowej jednak tylko za taką cenę sprzedaną będzie, która wszystkie długi na tej realności hypotekowane pokryje.

Gdyby jednak i taka cena nie została uzyskaną natenczas celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 11 Maja 1875 o 10. godzinie z rana na który obie strony i wierzycieli się zawzywa i przedmiot licytacyi potem na jednym i ostatecznym terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedany zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O czem się obie strony i wierzycieli hypotecznych którzyby później do tabuli weszli przez ustanowionego kuratora p. adw. Zakrzewskiego zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 3. Listopada 1874.

(4539 1—3) **E d y k t.**

L. 17834. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia dzieci ś. p. Ignacego Czajkowskiego, Helenę, Tadeusza, Hipolita i Henrykę Czajkowskich, jako też Simchę Frey i i Szmula Goldblatta, wszystkich z miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw nim i innym p. Karolina z Urbańskich Jaworska o zapłacenie sumy 1365 złr. w. a. z pn. z ceny kupna dóbr Odrzechowa z Urbanówką dnia 25. i 26. Stycznia 1869 w drodze przymusowej licytacyi sprzedanych, wniosła przez adw. Dra Łobaczewskiego pod dniem 30. Listopada 1874 do l. 17834 pozew, w załatwieniu którego polecono pozwanym, by do dni 45 pisemną obronę do Sądu wnieśli.

Ponieważ miejsce pobytu współpozwanych Heleny, Tadeusza, Hipolita i Henryki Czajkowskich, jako też Simchy Frey i Szmula Goldblatta nie jest znane, przeto c. k. Sąd zamianował dla tych nieobecnych pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dra Hlasiewicza z zastępstwem adw. Dra Baumfelda kuratorem, z którym spór ten według sprawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzony będzie.

Poleca się zatem tym pozwanym, z miejsca pobytu nieznanym, by w wyznaczonym czasie albo sami pisemną obronę wnieśli, lub też potrzebne środki obrony ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili, lub wreszcie innego zastępcę sobie wybrali i o tem c. k. Sądowi donieśli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Przemyśl dnia 2. Grudnia 1874.

(4540 1—3) **E d y k t.**

L. 65840. Ces. król. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni p. Feliksowi Kalicie iż c. k. uprzyw. galic. akcyjny bank hipoteczny przeciw niemu pod dniem 16. Listopada 1874 l. 65840 pozew wniósł o zapłacenie z hypoteki realności pod l. 872¼ we Lwowie raty pożyczkowej 92 złr. i reszty kapitału dłużnego 1762 złr. 37 ct. w. a. z pożyczki 2000 złr. w. a. z pn. w skutek którego pozwu przeciw niemu nakaz zapłaty zaskarżonych sum wydany został.

Ponieważ miejsce pobytu p. Feliksa Kality niewiadomem jest, ustanowił c. k. Sąd krajowy do zastępowania jego na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dr. Gregorowicza z substytucyą adw. Dr. Berliner kuratorem, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne środki obrony ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 21. Listopada 1874.

(4558 1—3) **E d y k t.**

L. 8858. C. k. Sąd powiatowy w Kosowie podaje do publicznej wiadomości stosownie do odezwy Stanisławowskiego c. k. Sądu obwodowego z dnia 5. Sierpnia b. r. do l. 9510 na podstawie prawomocnej uchwały z 29. Marca 1871 l. 3697 wydanej na zaspokojenie sumy wekslowej 20 złr. w. a. z odsetkami po 6% od 26. Marca 1865 rachować się mającemi kosztami sądowemi 3 złr. 4 ct. niemniej kosztami egzekucyi 2 zł. 34 ct., 1 złr. 44 ct., 2 złr. 32 ct. po prawomocnem wykonaniu dwóch pierwszych stopni egzekucyi dozwolona przymusowa sprzedaż realności dłużnika Iwana Lepka luka pod l. c. 24/252 rep. l. 518 w starym Kosowie położonej na rzecz proszącego Icka Eltisa odbędzie się w t. s. gmachu 22. Stycznia, 12. i 26. Lutego 1875 każdą razą o godzinie 10. przed południem, a to przy pierwszych 2. terminach jedynie wyżej lub przynajmniej za cenę szacunkową 160 złr. jako cenę wywołania przyjętą, zaś przy ostatnim terminie za jakąkolwiek ofertę.

Każdy do tej licytacyi przystępujący obowiązany 10% zakład ceny wywołania do rąk komisarza sądowego złożyć pozostawiając mu swobodę akt oszacowania i bliższe warunki licytacyjne w tusądowej registraturze a wykaz zaległości podatkowych w tutejszym c. k. urzędzie podatkowym przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 30 Listopada 1874.

(4569 1—3) **E d y k t.**

L. 13679. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie czyni niniejszem z życia i miejca pobytu niewiadomemu Kajetanowi Szadbej, a w razie jego śmierci, tegoż również nieznanym spadkobiercom wiadomo, że przeciw niemu na dniu 5. Listopada 1874 do l. 13679 spadkobiercy Rudolfa Kurzweil wnieśli pozew o ekstabulacyę ciężących wedle Dom. 244 p. 177 n. 69 on. na połowie dóbr Kamionka wielka obowiązków Rudolfa Kurzweila względem uregulowania stanu własności celem umożliwienia zaintabulowania Tomasza Petrowicza za właściciela dóbr Jakobówka ze stanu biernego połowy dóbr Kamionka wielka.

Pozew ten do postępywania pisemnego dekretowany, udzielony został p Adw. Dr. Dwernickiemu, którego równocześnie kuratorem nieobecnego pozwanego z substytucyą przez adw. p. Dr. Tutaka ustanowiono, celem bronienia praw pozwanego.

Jest tedy rzeczą pozwanego wcześnie pomienionego kuratora w powyższej sprawie zainformować lub Sądowi innego zastępcę podać, gdyż w razie przeciwnym wynikłe ztąd szkodliwe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy.

Stanisławów, 21. Listopada 1874.

(4573 1—3) **E d y k t.**

L 39208. Lwowski c. k. Sąd krajowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że po dwóch bezskutecznie upłynionych terminach licytacyjnych odbędzie się w trzecim terminie egzekucyjna publiczna sprzedaż 49/200 części połowy realności pod l. 563/4 we Lwowie, małol. Kendli i Eidli Kugel własnych, celem zaspokojenia wywalczonej przez Abrahama Hainbacha przeciw tymże małoletnim sumy 750 złr. m. k. czyli 787 złr. 50 ct. w. a. z pn. pod następującemi warunkami ułatwiającemi.

1. Jako cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa powyższych części realności t. j. kwota 1621 złr.
2. Publiczna sprzedaż takowych odbędzie się w jednym terminie dnia 3. Lutego 1875 o godzinie 10. z rana, na którym one za jakąbądź cenę, nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.
3. Każdy chęć kupienia mający ma do rąk komissyi licytacyjnej złożyć wadyum 15% ceny szacunkowej czyli w okrągłej sumie 244 złr. gotówką lub w książeczkach gal. kasy oszczędności.
4. Złożone przez nabywcę wadyum zostanie zatrzymanem, innym zaś licytantom będzie takowe po odbytej licytacyi oddane.
5. Nabywca obowiązanym będzie całą po strąceniu złożonego wadyum pozostającą cenę kupna w przeciągu 30 dni, od czasu powzięcia do wiadomości sądowej aktu licytacyjnego licząc, do depozytu sądowego złożyć.
6. Po złożeniu ceny kupna wydany będzie nabywcy powyższych części realności dekret własności i wprowadzi się go we fizyczne posiadanie takowych, również zostaną wszystkie ciężary ze sprzedanych części realności na cenę kupna przeniesione. Należytość skarbową od przeniesienia własności ma nabywca w całości uiścić.
7. Jeśliby kupiciel w powyższym czasokresie warunkom postawionym zadość nie uczynił, natenczas na jego koszt i niebezpieczeństwo ponowna licytacya w jednym terminie rozpisaną i na takowym rzeczone części realności za jakąbądź cenę sprzedane zostaną; złożone zaś wadyum przepadnie w tym razie na rzecz wierzycieli hipotecznych a względnie na rzecz właścicieli powyższych części realności.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających z tem, iż wolno im jest w tutejszej registraturze przejrzeć akt szacunkowy i ekstrakt tabularny sprzedać się mających części realności.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 28. Listopada 1874.

4517 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2514. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu czyni wiadomo, że celem zaspokojenia sumy 95 zł. 92 ct. w. a. z odsetkami po 12% od 5 Lutego 1871. aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 9 zł. 17 ct. w. a. już poprzednio przysądzonych i niniejszego podania w kwocie umiarkowanej 6 zł. 61 ct. w. a przyznanych Dyrekcyi c k uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego rozpisuje się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. kons. 41 w Porsznie położonej Hryńka Stecków własnej ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisu z dnia 2 . Grudnia 1868 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się suma 800 zł. w. a.
2. Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10% sumy wywołania t. j. kwotę 80 zł. w. a. w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego albo też w listach zastawnych c. król. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego, wraz z kuponami niezapadłemi a to według kursu w ostatniej Gazecie Lwowskiej ogłoszonego.
3. Celem uskutecznienia tej licytacyi w zabudowaniu sądowem wyznaczają się trzy termina licytacyjne, a to:

   dnia 21. Stycznia 1875.,

   dnia 18. Lutego 1875.

   i dnia 18. Marca 1875.

   każdą razą o godzinie 10. rano, na których to dwóch pierwszych terminach realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej niej na trzecim zaś terminie także i niżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za 500 zł. sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze c. k Sądu powiatowego w Szczercu.

Z c. k. Sądu powiatowego

Szczerzec, 6. Listopada 1874.

(4521 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3841. C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia przyznanej Efroimowi Stiglicowi od Sebastyana Mazura i Augustyna z Zalasowy sumy 125 zł. w. a. z procentem po 5% miesięcznie od dnia 10. Stycznia 1873., kosztami spornemi i egzekucyjnemi 2 zł. 83 ct., 8 zł. 50 ct., 2 zł. 46 ct., 8 zł. 80 ct. i obecnie w zmniejszonej ilości 6 zł. 32 ct. przyznanemi kosztami egzekucyjnemi, zostaną realności pod l. k. 113, własnością Sebastyana Mazura, i pod l k. 86 własnością Augustyna Pawłowicza, w Zalasowy położona, ciała tabularnego nie mająca w 3 terminach, a to dnia 26. Stycznia 1875., dnia 23. Lutego 1875. i dnia 23. Marca 1875. każdą razą o godzinie 10. rano na miejscu w Tuchowie, przy trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej najwięcej dającemu sprzedaną pod następującemi warunkami:

Za cenę wowoławczą kupna ustanawia się sądownie wypośrodkowana wartość tychże realności, a to realność pod l. kons. 113 w kwocie 2465 zł. w a. a realność pod l. k. 86 wartości 1665 zł. w. a.

Chęć więc kupienia mający ma więc przed rozpoczęciem licytacyi jako wadyum kwotę 420 zł. w. a. do rąk komisyi złożyć, którą kwotę nabywcy zatrzymaną i na poczet kupna sprzedaży wrachowaną, innym zaś licytantom natychmiast zwróconą będzie.

Najwięcej dający winien jest w 30 dniach po prawomocności uchwały, mocą której protokół licytacyjny do wiadomości Sądu przyjętym zostanie złożyć resztującą cenę kupna sprzedaży do depozytu sądowego, po czem mu dekret dziedzictwa wydanym, i takowy na żądanie i swój koszt w posiadanie tejże realności wprowadzonym będzie.

Akt opisania i oszacowania i inne warunki w c. k. Sądzie lub przy licytacyi rozległość gruntów, wysokość podatków, w c. k. urzędzie podatkowym w Tarnowie mogą być przejrzane.

O tem się zawiadamia wszystkie strony interesowne, tych zaś którzyby od dnia 16. Lutego 1874. jako dłużnicy tychże realności przybyli, przez kuratora w Zalasowy

Tuchów dnia 4. Października 1874.

(4545 1—3) **Obwieszczenie.**

L 5230 C k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje do powszechnej wiadomości, iż celem uzyskania sumy 200 złr. a. w. z pn odbędzie się w kancelaryi c k Sądu powiatowego w Krzeszowicach dnia 11. Stycznia, 8. Lutego i 8. Marca 1875, zawsze o godzinie 10tej rano, publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod L. 19 Siedlcu położonej do Bartłomieja i Maryanny Jaroniów należącej a sądownie na 200 złr. oszacowanej.

Wadyum wynosi 20 złr. a. w.

Opis realności i warunki licytacyjne są w registraturze sądowej do przejrzenia.

O czem się chęć kupna mających z tem dołożeniem zawiadamia, że zajęta realność dopiero na trzecim terminie licytacyjnem i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Krzeszowice dnia 14. Listopada 1874.

(4547 1—3) **Obwieszczenie**

L. 6093. C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Żak, dawniej w Lgocie zamieszkałego, lub w razie śmierci jego z imienia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że przeciw niemu i Maryannie Żak, Jakób Barber i Estera Wachsmann w Chrzanowie pozew o uznanie prawa własności do realności pod L. D 28 w Lgocie po dniem 18. Listopada 1874 L. 6093 wytoczyli — w skutek czego do ustnej rozprawy termin na dzień 23. Lutego 1875 godzinę 10. rano wyznaczony został.

Upomina się zatem pozwanego, aby na terminie stanął, lub też pełnomocnika obrał, inaczej bowiem rozprawa z kuratorem w osobie c. k. Notaryusza Rudolphiego w Krzeszowicach dla niego ustanowionym, przeprowadzoną by była, a skutki z zaniedbania swego wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy

Krzeszowice dnia 18. Listopada 1874.

(4548 1—3) **Edykt.**

L. 5282. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach niniejszem ogłasza, że przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż domu nowego w Woli Batorskiej pod L. 169 położonego, ciała tabularnego niestanowiącego na zaspokojenie wierzytelności Antoniemu Dryś Solarczykowi w kwocie 20 złr. a w. z pn. przyznanej — w trzech terminach a mianowicie dnia 19. Stycznia, 16 Lutego i 16 Marca 1875, zawsze o godzinie 10tej przed południem w tym Sądzie.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 200 złr. w a. wadyum zaś złożyć się mające 20 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w godzinach urzędowych w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Niepołomice dnia 16. Grudnia 1874.

(4544 1—3) **Edykt.**

L. 4983. C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy wiadomo czyni, iż w skutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Cieszynie z dnia 27. Października 1874 L. 13247, celem zaspokojenia należytości Józefa Czerwienia w ilości 300 złr. a. w. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 30/37 w Kolbuszowy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w połowie do masy po Józefie Gawęckim a w połowie do Katarzyny Gawęckiej należącej, w trzech terminach, t. j. dnia 26. Lutego, 26. Marca i 29 Kwietnia 1875, każdą razą o godzinie 10tej z rana, w gmachu sądowym odbędzie się

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 1200 złr. a. w. wadyum wynosi 120 złr. a w — Realność ta w dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś po niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania w tutejszym Sądzie przejrzeć można.

Z c. k. Sądu powiatowego

Kolbuszowa dnia 1. Grudnia 1874.

(4556 1—3) **Edykt.**

L. 21.851. C. k. Sąd obwodowy Samborski w skutek prośby Herscha Stachelberga, zezwala na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zgubionego weksla z daty: Sambor 1. Czerwca 1873, na 100 złr a. w. opiewającego przez Józefa i Domicelę Kuźniewiczów na rzecz Herscha Stachelberga akceptowanego, za dwa miesięcy od daty wystawienia płatnego, i zarazem wzywa posiadacza tego weksla, by takowy do dni 45 licząc od dnia, w którym edykt niniejszy w urzędowym dzienniku Gazety Lwowskiej po raz pierwszy umieszczonym zostanie, tutejszemu sądowi przedłożył, ileże po upływie wyznaczonego terminu, weksel powyższy na żądanie Herscha Stachelberga jako nieważny uznanym będzie

Z c. k. Sądu obwodowego

Sambor dnia 1. Grudnia 1874.

(4557 1—3) **Edykt.**

L 21.852 C. k. Sąd obwodowy Samborski w skutek prośby Herscha Stachelberga, zezwala na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zgubionego weksla z daty: Sambor 1. Października 1874 na 200 złr. a. w. opiewającego, przez p. Józefa Stradiota na rzecz Herscha Stachelberga akceptowanego, za jeden miesiąc od daty wystawienia płatnego, i zarazem wzywa posiadacza tego weksla, by takowy do dni 45, licząc od dnia w którym edykt niniejszy w urzędowym dzienniku Gazety Lwowskiej po raz pierwszy umieszczonym zostanie, tutejszemu sądowi przedłożył, ileże po upływie wyznaczonego terminu, weksel powyższy na żądanie Herscha Stachelberga jako nieważny uznanym będzie.

Z c. k Sądu obwodowego

Sambor dnia 1. Grudnia 1874.

(4565 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5345. C. k Sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje do powszechnej wiadomości, iż celem uzyskania wywalczonej przez Józefa Ferbera sumy 200 złr. a. w. z pn. odbędzie się w kancelaryi tutejszego sądu dnia 27. Stycznia, 25. Lutego i 24. Marca 1875 r. zawsze o godzinie 10tej rano, publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod L. D. 7 rep 51 w Psarach położonej sądownie na 780 a. w. oszacowanej.

Wadyum wynosi 78 złr. a. w a opis realności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej są do przejrzenia.

O tem uwiadamia się chęć kupna mających z tem dołożeniem, że zajęta realność dopiero na trzecim terminie licyt. i niże ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 5. Października 1874.

(4574 1—3) **Edykt.**

L. 72 496 C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy i położony w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868 Nr. 1. D p. p. nieruchomy majątek Antoniego Sokołowskiego z Sokala. Kierownictwo takowego porucza się panu c. k. sędziemu pow. Rozanowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dra. Filipowskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia go, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 12. Stycznia 1875 godzinę 10tą przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 11. Stycznia 1875 i podać ją na terminie na dzień 23 Lutego 1875 godzinę 10tą przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrania na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli innych osób, posiadających ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 21 Grudnia 1874.

(4551 1—3) **Edykt.**

L. 17.778. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że na prośbę uprzyw. austr. banku narodowego we Wiedniu pod dniem 29. Listopada 1874 do L. 17.778 wniesioną, celem zaspokojenia jego wierzytelności w sumach 25.235 złr. 8 ct. z pn. i 6 972 złr. 10 ct. z pn. — odbędzie się w tymże c. k. Sądzie na dniu 22. Lutego 1875 r. o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż publiczna dóbr Hruszów z przyległościami Konice i Szczepioty w byłym obwodzie Przemyskim położonych, p. Władysława hr Rozwadowskiego własnych pod temi samemi warunkami ułatwiającemi, które uchwałą tutejszo sądową z dnia 22. Maja 1867 L. 5205 ustanowionemi i w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej z 5. 7. i 8. Czerwca 1867 Nr. 130, 132 i 133 już ogłoszonemi zostały.

O czem obie strony, tudzież wszystkich hypotecznych wierzycieli rzeczonych dóbr a to tych, których miejsce pobytu wiadome do rąk własnych, zaś niewiadomych z życia i miejsca pobytu pp. Władysława Skrzyńskiego i Władysława Ignacego Jacentego 3. im. Skrzyńskiego, Seweryna hr. Borkowskiego — dra. Ottona Loebensteina i Stefana Schmidta, lub w razie śmierci tychże, ich z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, tudzież nieobjętą masę spadkową ś. p. Wandy z hr Rozwadowskich Skrzyńskiej, — nareszcie wszystkich tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakiejbądź przyczyny wcześnie, lub wcale doręczoną być nie mogła, jako też tych, którzyby po dniu 5 Listopada 1874 na hypotekę wspomnianych dóbr weszli, przez kuratora p. adw. dra Regera i przez niniejszy edykt zawiadamia się.

C. k. Sąd obwodowy

Przemyśl dnia 9. Grudnia 1874.

(4554 1—3) **Edykt.**

L. 21.691. C k. Sąd obwodowy w sprawach wekslowych w Samborze uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jakóba i Elżbietę Kuny, iż na żądanie Abrahama Hanel uchwałą z dnia 10. Listopada 1874 L. 20 421 przeciw nim nakazy zapłacenia sumy wekslowej 70 złr. a. w. wydane zostały, a ustanawiając dla nich kuratora p. adw. dra. Budzynowskiego, zastępcą zaś p adw. dra. Kohna poleca się tymże, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki obrony udzielili albo innego zastępcę sądowi wskazali, gdyż w razie przeciwnym skutki ztąd wynikłe sobie sami przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu obwodowego

Sambor dnia 1. Grudnia 1874.

(4555 1—3) **Edykt.**

L. 21.850. C. k. Sąd obwodowy Samborski w skutek prośby Herscha Stachelberga, zezwala na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zgubionego weksla z daty: Sambor 1. Lipca 1874. na 85 złr. a. w. opiewającego, przez Karola Mayer i Alojzę Mayer na rzecz Herscha Stachelberga akceptowanego, dwa miesiący od daty wystawienia płatnego, i wzywa posiadacza tego weksla, by takowy do dni 45 licząc od dnia, w którym edykt niniejszy w urzędowym dzienniku Gazety Lwowskiej po raz pierwszy umieszczonym zostanie, tutejszemu sądowi przedłożył, ileże po upływie wyznaczonego terminu, weksel powyższy na żądanie Herscha Stachelberga jako nieważny uznanym będzie.

Z c. k. Sądu obwodowego

Sambor dnia 1. Grudnia 1874.

(4530 1—3) **Edykt.**

L. 15687 C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia pp. Zbigniewa i Celestynę Cieńskich, że pod dniem 2. Grudnia 1874 do liczby 15687 przeciw nim p. Schabsa Löwensohn wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 1213 złr. w. a. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu ich dla nich na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie p. adwokata Dr. Sternklara z zastępstwem p. adw. Dr. Żywieckiego którym też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnionych pozwanych by ustanowionego kuratora należycie poinformowali, lub innego zastępcę mianowali, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypiszą.

Z c. k Sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 2. Grudnia 1874.

(4531 1—3) **Edykt.**

L. 15688. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem p. Zbigniewa Cieńskiego, że pod dniem 2. Grudnia 1874 do liczby 15688 przeciw niemu pan Mendel Jampoler wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 300 złr. w. a. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie pana adwokata Dra Sternklara z zastępstwem p. adw. Dra Żywieckiego którym też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnionego pana Zbigniewa Cieńskiego by ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 2. Grudnia 1874.

(4532 1—3) **Edykt.**

L. 15689. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem pana Zbigniewa Cieńskiego, że pod dniem 2. Grudnia 1874 do l. 15689 przeciw niemu pan Wolf Jampoler wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 500 złr w. a i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie pana adwokata Dra. Sternklara z zastępstwem pana adw. Dra. Żywickiego którym też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnionego pana Zbigniewa Cieńskiego, by ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, 2. Grudnia 1874.

(4533 1—3) **Edykt.**

L. 22475. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca wierzycieli hypotecznych dóbr Pleśna mianowicie Michała Łapińskiego, Franciszka Ksaw. Łapińskiego, Grzegorza Ławrowskiego, Franciszka Ksaw Dębickiego i Kiwę Scheindel, iż c. k. komisya dla wykupna gruntów pod kolej Tarnowsko-Leluchowską za wywłaszczone kawałki gruntów tychże dóbr na dniu 7. Listopada 1874 złożyła do depozytu sądowego na rzecz masy Leopoldyny Eisenbach i wierzycieli hypotecznych kwotę 414 złr. 37 ct. w a. — oraz że dla rzeczonych wierzycieli kurator w osobie adw. Dra. Tokarza z substytucyą adw. Dr. Forysta ustanowiony został.

Tarnów, 10. Grudnia 1874.

(4462 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 26.457. Z dniem 1. Stycznia 1875. wstępuje w życie urząd pocztowy w Janczynie, powiecie Przemyślańskim, który się będzie zajmował przesyłkami listowemi i wartościowemi jako też przekazami pieniężnemi i swe połączenie utrzymywał za pośrednictwem tak poczt osobowych pomiędzy Lwowem i Brzeżanami jako też wstępujących w życie poczt kabryoletowych pomiędzy Janczynem i Rohatynem.

W tym to celu przenoszą się jazdy kabryoletowe pomiędzy Przemyślanami i Rohatynem na trakt pomiędzy Rohatynem i Janczynem i będą obiegały równie jak poczty osobowe począwszy od wymienionego powyżej czasu w następującym porządku:

a) jazdy osobowe pomiędzy Lwowem i Brzeżanami.

Ze Lwowa o	7	godzinie	—	m.	wieczór		
w Winnikach o	8	„	—	„	„		
z Winnik „	8	„	5	„	„		
w Gajach „	9	„	10	„	„		
z Gaji „	9	„	15	„	„		
w Kurowicach „	10	„	15	„	„		
z Kurowic „	10	„	20	„	„		
w Podhajczykach o	10	godz.	35	m.	wieczór		
z Podhajczyk „	10	„	45	„	„		
w Przemyślanach „	12	„	15	„	w nocy		
z Przemyślan „	12	„	25	„	„		
w Janczynie „	I.	„	40	„	„		
z Janczyna „	I.	„	45	„	rano		
w Narajowie „	III.	„	20	„	„		
z Narajowa „	III.	„	30	„	„		
w Brzeżanach „	V.	„	10	„	„		
z Brzeżan „	7	„	—	„	wieczór		
w Narajowie „	8	„	50	„	„		
z Narajowa „	9	„	—	„	„		
w Janczynie „	10	„	35	„	„		
z Janczyna „	10	„	40	„	„		
w Przemyślanach „	11	„	55	„	„		
z Przemyślan „	12	„	5	„	w nocy		
w Podhajczykach „	I.	„	35	„	„		
z Podhajczyk „	I.	„	45	„	„		
w Kurowicach „	II	„	—	„	„		
z Kurowic „	II.	„	5	„	„		
w Gajach „	III.	„	5	„	„		
z Gaji „	III	„	10	„	„		
w Winnikach „	IV.	„	10	„	„		
z Winnik „	IV.	„	15	„	„		
we Lwowie „	V.	„	20	„	„		

b) jazdy kabryoletowe pomiędzy Rohatynem i Janczynem

z Rohatyna o	4	godz.	30	m.	popołudniu
w Firlejowie „	6	„	—	„	„
z Firlejowa „	6	„	10	„	„
w Janczynie „	7	„	15	„	wieczór

Przyłącza się w Janczynie do poczty osobowej do i ze Lwowa.

z Janczyna „	IV.	„	—	„	rano
w Firlejowie „	V.	„	5	„	„
z Firlejowa „	V.	„	15	„	„
w Rohatynie „	VI.	„	45	„	„

Odchodzi z Janczyna po przybyciu poczty osobowej ze Lwowa.

Przyłącza się do pospiesznej jazdy do pociągu Nr. III.

Powrotna jazda z Janczyna do Firlejowa.

Powrotna jazda z Firlejowa do Rohatyna.

Urząd pocztowy w Janczynie otrzymuje równocześnie upoważnienie do przyjmowania pasażerów do jazd osobowych pomiędzy Lwowem i Brzeżanami.

Do okręgu doręczania urzędu pocztowego w Janczynie przydzielają się następujące gminy: Baczów; Biłka, Błotnica, Brzuchowice, Dusanów, Janczyn, Kosteniów, Podusów, Podusilna, Wojciechowice, Żędowice.

Odległość z Janczyna do Przemyślan wynosi $1\frac{1}{2}$ mil, a z Janczyna do Firlejowa $1\frac{2}{8}$ mil z Janczyna do Narajowa zaś dwie mil, wedle tego mają być pobierane należytości przewozowe od podróżujących.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Lwów dnia 3. Grudnia 1874.

Kundmachung.

Z. 26.457. Mit 1. Jänner wird in der Ortschaft Janczyn, Bezirk Przemyślany, ein Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste so wie mit dem Anweisungsgeschäfte befassen und seine Verbindung sowohl mittelst der Personenposten Lemberg-Brzeżan als mittelst der zwischen Janczyn und Rohatyn einzuführenden Cariolposten unterhalten wird.

Zu diesem Behufe werden die Cariolfahrten Przemyślany-Rohatyn auf die Route Rohatyn-Janczyn verlegt und haben diese letzteren so wie die Personenfahrten vom obigen Zeitpuncte an in nachstehender Ordnung zu verkehren:

a) Personenfahrten zwischen Lemberg und Brzeżany.

Von Lemberg um	7	Uhr	—	M.	Abends		
in Winniki „	8	„	—	„	„		
von Winniki „	8	„	5	„	5		
in Gaja „	9	„	10	„	„		
von Gaja „	9	„	15	„	„		
in Kurowice „	10	„	15	„	„		
von Kurowice „	10	„	20	„	„		
in Podhajczyki „	10	„	35	„	„		
von Podhajczyki „	10	„	45	„	„		
in Przemyślany „	12	„	15	„	Nachts		
v. Przemyślany „	12	„	25	„	„		
in Janczyn „	I	„	40	„	„		
von Janczyn „	I	„	45	„	„		
in Narajow „	III	„	20	„	„		
von Narajow „	III	„	30	„	„		
in Brzeżany „	V	„	10	„	„		
von Brzeżany „	7	„	—	„	Abends		
in Narajow „	8	„	50	„	„		
von Narajow „	9	„	—	„	„		
in Janczyn „	10	„	35	„	„		
von Janczyn „	10	„	40	„	„		
in Przemyślany „	12	„	55	„	Nachts		
v. Przemyślany „	11	„	5	„	„		
in Podhajczyki „	I	„	35	„	„		
von Podhajczyki „	I	„	45	„	„		
in Kurowice „	II	„	—	„	Früh		
von Kurowice „	II	„	5	„	„		
in Gaja „	III	„	5	„	„		
von Gaja „	III	„	10	„	„		
in Winniki „	IV	„	10	„	„		
von Winniki „	IV	„	15	„	„		
in Lemberg „	V	„	20	„	„		

b) Cariolfahrten zwischen Rohatyn und Janczyn.

Von Rohatyn um	4	Uhr	30	M.	Nachts
in Firlejow „	6	„	—	„	„
von Firlejow „	6	„	10	„	„
in Janczyn „	7	„	15	„	Abends

Influirt in Janczyn zur Personenpost nach und aus Lemberg.

von Janczyn „	IV	„	—	„	Früh
in Firlejow „	V	„	5	„	„
von Firlejow „	V	„	15	„	„
in Rohatyn „	VI	„	45	„	„

Geht ab von Janczyn nach Ankunft der Personenpost aus Lemberg.

Influirt zur Eilfahrt zum Zuge Nr. III.

Retourritt von Janczyn nach Firlejow.

Retourritt von Firlejow nach Rohatyn.

Gleichzeitig wird das Postamt Janczyn zur Aufnahme von Passagieren zu den Personenfahrten Lemberg-Brzeżan ermächtigt.

Zu dem Bestellungsbezirke des Postamtes Janczyn werden nachfolgende Gemeinden einverleibt: Baczow, Biłka, Błotnica, Brzuchowice, Dusanow, Janczyn, Kosteniow, Podusow, Podusilna. Wojciechowice, Żędowice.

Die Entfernung von Janczyn nach Przemyślany beträgt $1\frac{1}{2}$ Meile, von Janczyn nach Firlejow $1\frac{2}{8}$ Meile und von Janczyn nach Narajow 2 Meilen, wornach auf die Passagiersgebühren für Reisende von und nach Janczyn einzuheben sind.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 3. Dezember 1874.

(4481 3—3) **Edykt.**

L. 24.188. C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia, iż w dalszym ciągu egzekucyi wypisu pierwszego aktu notaryalnego z dnia 14. Listopada 187[illegible] l. 3266 na zaspokojenie sumy 420 zł. wraz z procentem 5% od 15 Marca 1875. r. miesięcznie obliczyć się mającym i kosztami egzekucyjnemi w kwotach 2 zł 82 ct., 10 zł. 18 ct., 1 zł. 62 ct. i 6 zł. $41\frac{1}{2}$ już przyznanemi, oraz i obecnie się przyznających w kwocie 7 zł. 41 ct., odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego pod Nr. 5 w Prusach położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego, dłużnika Jana Gajocha własnego, protokołem z dnia 12. Lipca 1873. na rzecz Mojżesza Dawida Grossa egzekucyjnie nadzajętego i nadopisanego, poprzednio już na skutek rezolucyi tutejszo sądowej z dnia 18. Czerwca 1873. na rzecz Chaji Wolfgang pto. 200 temczasowo zajętego i opisanego, a następnie protokołem z dnia 6. Maja 1874. na rzecz egzekucyą popierającego egzekucyjnie na 1856 zł. oszacowanego w trzech terminach, na których w pierwszym i drugim gospodarstwo to tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedanem będzie, a mianowicie na dniu 14. Stycznia, 22. Lutego i 29. Marca 1875. każdą razą o godzinie 10. przed południem a to pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 1856 zł. w. a.

Chęć kupienia mający złoży przed rozpoczęciem licytowania wadyum w kwocie 188 zł. 60 ct. w. a. w gotówce lub papierach wartościowych prawnie na wadyum służyć mających, według ich kursu, lecz nie wyżej wartości nominalnej.

Akt zaję ia i oszacowania wolno w registraturze tutejszego Sądu przejrzeć, zaś o podatkach przekonać się w c. k. urzędzie podatkowym.

Kraków dnia 20. Listopada 1874.

(4504 3—3) **Edykt.**

L. 68.787. C. k Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Tekli baronowej Künsberg dozwolono u chwałą z dnia 14. Września 1872. l. 40956 intabulacyę jej za właścicielkę połowy dóbr Ustrzyki i Wołosate na imię Gotthelfa Nordmanna intabulowanej, zaś w skutek podania Franciszka barona Künsberga uchwałą z dnia 14. Września 1872. l. 40 957 intabulacyę tego ostatniego za właściciela sum 1000 zł., 2000 zł., 1000 zł. i 2000 zł. dla Gotthelfa Nordmanna na Ustrzykach i Wołosatem intabulowanych i wykreślenie praw z kontraktu z dnia 7. Czerwca 1871. wypływających.

Powyższe uchwały doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Gotthelfowi Nordmann, do rąk równocześnie w osobie adw. Dra Starzewskiego z zastępstwem adwokata Dra Weissa ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Gotthelfa Nordmanna, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 5. Grudnia 1874.

(4450 3—3) **Edykt.**

L. 15.642. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem pana Barucha Rath, że pod dniem 1. Grudnia 1874. do liczby 15642 przeciw niemu p. Gittel Weissglas wniosła prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 5000 zł. w. a. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie pana adw. Dra Weissteina z zastępstwem pana adwokata Dra Mantla ustanowiono, którym też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnionego pozwanego by ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 2. Grudnia 1874.

(4486 3—3) **Edykt.**

L. 8780. C. k Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Karola Lengsfelda w ilości 303 talarów pruskich z pn. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. 95 d. 155 n. w Lipniku położonej do małżonków Józefa i Anny Jenknerów należącej w dniu 3. Lutego 1875 r. i w dniu 3. Marca 1875 r. zawsze o godzinie 10. przed południem w biurze II.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 2447 zł. $93\frac{3}{4}$ ct. w. a. poniżej której takowa na powyższych terminach sprzedaną nie będzie

Chęć kupna mający obowiązanym jest, złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 245 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Biała dnia 10. Listopada 1874.

(4483 3—3) **Edykt.**

L. 8049. Złoczowski c k miej. del. Sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, iż na mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 14. Października 1874 r. L 8489 uznaje Fedka Senyska ze Skwarzawy za głupowatego i nadaje mu Terentego Rokity w Skwarzawie zamieszkałego na kuratora.

Z c. k. miej. del Sądu powiatowego.

Złoczów, 10. Grudnia 1874 r.

(1505 3—3) **Edikt.**

Z 61.827. Vom k k Landesgerichte zu Lemberg wird hiemit bekannt gemacht, daß mit Beschluß vom 12. September 1873 Z 51.208 Herr Abraham Ornstein als Eigenthümer der im Lastenstande der Güter Rozdziele dolne wie Dom. 303 pag. 128 n. 14 und 22 für Herr Alois Singer haftenden Forderung von 5000 fl. österr Währung sammt N. G. intabulirt worden ist

Da der gegenwärtige Aufenthalt des Eigenthümers obigen Tafelgutes Stanislaus Głombiński unbekannt ist, so wird obiger Beschluß dem gleichzeitig mit Substituirung des Advokaten Dr. Maly bestellten Curator Dr. Heinrich Gottlieb zugestellt, und hievon Herr Stanislaus Głombiński zur Warnung seiner Rechte verständigt.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg am 26. September 1874.

(4503 3—3) **Edykt.**

L 46450. Lwowski c. k. Sąd krajowy podaje do publicznej wiadomości, że po dwóch na dzień 2. Czerwca i 7. Lipca 1874 bezskutecznie upłynionych terminach licytacyjnych odbędzie się w trzecim terminie egzekucyjna publiczna sprzedaż 49/200 części połowy realności pod l. $563/4$ we Lwowie położonej, własność małoletnich Joela Feibisch 2 im. Kendel i Simche Kugel stanowiących — celem zaspokojenia wywalczonych prez Abrahama Hainbach przeciw tymże małoletnim sum:

180 złr z 60% od dnia 15 Listopada 1861
180 złr z 60% od dnia 15. Listopada 1862
180 złr. z 60% od dnia 15. Listopada 1863
180 złr. z 60% od dnia 15. Listopada 1864.

łącznie 720 złr. w. a. z powyższemi odsetkami, kosztami sądowymi 8 złr. 24 ct. i 8 złr. nakoniec kosztami egzekucyjnemi 61 złr. 99 ct. w. a pod następującemi warunkami ułatwiającemi:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową powyższych części realności t. j. kwota 1621 złr. w. a.
2. Publiczna sprzedaż takowych odbędzie się w jednym terminie na dniu 28. Stycznia 1875 o godzinie 10. przed południem, na którym one za jaką bądź cenę nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.
3. Każdy chęć kupienia mający ma do rąk komisyi licytacyjnej złożyć wadyum 15% ceny szacunkowej czyli w okrągłej kwocie 244 złr. w. a. gotówką lub w książeczkach Galicyjskiej kasy oszczędności
4. Złożone przez nabywcę wadyum zostanie zatrzymanem, innym zaś współlicytantom będzie takowe zwróconem.
5. Nabywca obowiązanym będzie całą po strąceniu złożonego wadyum pozostającą cenę kupna w przeciągu 30. dni, od czasu wzięcia do wiadomości sądowej aktu licytacyjnego licząc — do depozytu sądowego złożyć.
6. Po złożeniu ceny kupna wydany będzie nabywcy powyższych części realności dekret własności, nie mniej wprowadzi się go w fizyczne posiadanie takowych, również wszystkie ciężary z sprzedanych części realności zostaną na cenę kupna przeniesione.

   Należytość skarbową od przeniesienia własności nabywca sam w całości ponosić ma.
7. Jeżeliby kupiciel w wyż orzeczonym czasokresie warunkom postanowionym zadość nieuczynił, natenczas na jego koszt i niebezpieczeństwo ponowna licytacya w jednym terminie rozpisaną, i na takowym rzeczone części realności za jaką bądź cenę sprzedane zostaną, złożone wadyum przepadnie w tym razie na rzecz wierzycieli hypotecznych a względnie na rzecz właścicieli powyższych części realności.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających z tem, iż wolno im jest w tutejszej registraturze przejrzeć tak akt szacunkowy jak i ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne tych części realności.

Z c. k Sądu krajowego.

Lwów, 28. Listopada 1874.

(4485 3—3) **Edykt.**

L. 7057. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tomasza Martyniaka w ilości 330 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. k. 141 w Międzybrodziu lipnickim położonej do spadkobierców Kantego Dudziaka należącej w dniu 8. Stycznia i w dniu 8. Lutego 1875 r. zawsze o godzinie 10. przed południem w biurze II. Wartość szacunkowatej realności wynosi 787 zł. $27\frac{1}{2}$ ct. w. a. poniżej której takowa na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w ilości 79 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Biała dnia 20. Października 1874.

C. k. Sędzia powiatowy.

(4513 3—3) **Edykt.**

L. 34762. Cesarsko królewski Sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Barka Habę i E. Habę, że przeciw nim wniosła Estera Rittermann w dniu 3. Grudnia 1874 l. 34762 pozew o zapłacenie resztującej sumy wekslowej 88 złr. w. a. z pn. z większej 100 złr. w. a. w załatwieniu którego wydano przeciw nim w dniu dzisiejszym nakaz zapłaty Esterze Rittermann sumy 88 złr. w. a. z pn.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Barka Haby i E. Haby nie jest wiadomem przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanych tych jak równie na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adwokata p. Dra. Geisslera z zastępstwem p. adw. Dra Retingera kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. Sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków, 4 Grudnia 1874.

(4479 – 3) **E d y k t.**

L. 11.536. Złoczowski c. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, podaje do wiadomości publicznej, że Art. 13 ustawy handlowej przepisane ogłoszenia wpisów do rejestrów handlowych tego Sądu w roku 1875 r. zamieszczane będą w urzędowej gazecie wiedeńskiej („Wiener Zeitung“), tudzież i w urzędowej gazecie lwowskiej.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego
Złoczów, 12. Grudnia 1874

(4501 3–3) **E d y k t.**

L. 6585. C. k. Sąd powiatowy w Kozowie uwiadamia niniejszem p. Zbigniewa Cieńskiego, że przeciw niemu Samuel Liebling pod dniem 13. Grudnia 1874 l. 6585, o wydanie 18 korcy pszenicy, 116 korcy jęczmienia i 31 korcy żyta lub zapłacenie tychże wartości w kwotach 126 złr., 580 złr. i 170 złr. 50 ct. w. a. z pn. pozew wytoczył; w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 15. Marca 1875 o godzinie 10. przed południem wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu p. Zbigniewa Cieńskiego nie jest wiadome, więc c. k. Sąd powiatowy pana Zygmunta Cieńskiego kuratorem jego w tej sprawie zamianował; o czem się pana Zbigniewa Cieńskiego z tem zawezwaniem uwiadamia, ażeby na oznaczonym terminie, albo sam stanął, albo ustanowionemu kuratorowi środki do obrony udzielił, lub też innego zastępcę ustanowił i o tem sąd uwiadomił, ogółem wszelkich prawnych środków do skutecznej obrony użył, gdyż wynikłe z zaniedbania złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Kozowa, 14. Grudnia 1874.

(4491 3–3) **E d y k t.**

L. 8096. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Bernarda Nottland w ilości 600 zł w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową sprzedaż 1/3 części realności pod l. 242 w Białej położonej do Karola Keil i Maryanny Keil należącej w dniu 18. Stycznia 1875. i w dniu 18. Lutego 1875. zawsze o godzinie 10. przed południem w biurze II.

Wartość szacunkowa tej 1/3 części realności wynosi 1656 zł. 89 2/3 ct. w. austr., poniżej której takowa na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest, złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 166 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg hypoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy
w Białej, dnia 20. Października 1874.

(4563 2–3) **E d y k t.**

L. 67.785. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Aleksandra Miazga z dnia 26. Listopada 1874 L. 67.785 wyznacza termin na dzień 11. Stycznia 1875 o godzinie 10tej rano, według §. 45 ust. hyp. do wykazania, że prenotacya sumy 1000 tal. prus. Instr. 610 pag 300 n. 1 on. i kont. ant. 18 pag 434 n. 5 on na rzecz Efroima Edelstein jest usprawiedliwioną, lub że w toku usprawiedliwienia zostaje.

Powyższa uchwała doręcza się dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Efroima Edelstein i jego z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców do rąk równocześnie w osobie adw. dra. Kuczkiewicza, z zastępstwem adw. dra. Pomianowskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Efroima Edelstein i jego spadkobierców, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ileż z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów dnia 5. Grudnia 1874.

(4519 2 - 3) **E d y k t.**

L. 5849. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia sumy wekslowej 100 zł. w. a. z procentem po 6% od dnia 15. Czerwca 1865. bieżącym i kosztami w kwotach 5 zł. 20 ct., 5 zł. 7 ct, 11 zł. 50 ct. i 10 zł. 65 ct., tudzież kosztów podania licytacyjnego w kwocie 19 zł. 19 ct. w. a. adw. Dr. Bersonowi przeciw Franciszkowi Holeniemu przysądzonych, przymusową publiczną sprzedaż połowy realności pod Nr. 352 w Nowym Sączu położonej własność Franciszka Holeniego stanowiącej, która to licytacya odbędzie się w sali audiencyonalnej tutejszego Sądu w dwóch terminach t j. 12. Stycznia i 16. Lutego 1875. każdy raz o godzinie 9. przed południem przedsięwziętą będzie pod następnjącemi warunkami:

1. Za cenę wywołania ustanawia się sumę szacunkową w ilości 851 zł. 56 ct. a. w. i połowa realności pomienionej przy ustanowionych dwóch terminach niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie, i w razie gdyby sprzedaż na tych dwóch terminach nienastąpiła, natenczas ustanawia się termin sądowy na 16. Lutego 1875. o godzinie 4 popołudniu do ułożenia lżejszych warunków licytacyi, na który wzywa się wierzycieli hipotecznych pod tą surowością, że niestawający do większości głosów policzeni będą.
2. Każden z licytantów ma złożyć wadyum do rąk komisyi licytacyjnej w ilości 85 zł. 10 ct. gotówką lub w papierach wartościowych według kursu w Gazecie Lwowskiej pod rubryką „kurs pieniędzy“ notowanego.

Popierający egzekucyę uwolnionym będzie od złożenia wadyum, jeżeli wykaże się iż takowe zabezpieczył na swej wierzytelności.

Resztę warunków licytacyjnych. tudzież akt deklaracyi i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O czem się obie strony, wszystkich wierzycieli hipotecznych z imienia i miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś wierzycieli, którzy by po dniu 24. Października 1874. jakiekolwiek prawo hipoteczne na tej realności uzyskali, jakoteż wierzycieli, którymby uchwała niniejsza albo wcale nie, albo nie w należytym czasie doręczoną była, niniejszym edyktem i przez ustanowionego kuratora p. adw. Jarosza z substytucyą p. adw. Dr. Olszewskiego w Nowym Sączu zawiadamia

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz dnia 28. Listopada 1874.

(4516 2–3) **Obwieszczenie.**

L. 1418. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu czyni wiadomo że celem zaspokojenia przez c. k. uprzyw. zakład kredyt. włościański we Lwowie przeciw Michałowi Markowskiemu wywalczonej sumy 200 złr. a względnie 187 złr. 51 ct. w. a. z odsetkami po 12% od 29. Października 1870 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, nakoniec na zaspokojenia kosztów w kwocie 8 złr. 32 ct. w. a. już poprzednio przysądzonych i teraźniejszych kosztów egzekucyi w kwocie 6 złr. 11 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności, ciało tabularne nie stanowiącej, pod l. k. 25 w Maliczkowicach położonej Michała Markowskiego własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisu z d. 2. Kwietnia 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami w trzech terminach t. j. dnia 21. Stycznia 1875, dnia 18. Lutego 1875 i dnia 18. Marca 1875 zawsze o godzinie 10. przed południem z tym dodatkiem, że gdyby ta realność w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej sprzedaną nie była, takowa w trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyi może chęć kupienia mający w tutejszej registraturze w urzędowych godzinach przejrzeć lub w odpisie podjąć.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Szczerzec, 26. Listopada 1874.

(4522 2–3) **Obwieszczenie.**

L. 4546. C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, iż w skutek zawezwania c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 27. Sierpnia 1874. l. 15.937 w celu zaspokojenia przyznanej Mojżeszowi Berglasowi od Wiktoryi Zając, Mateusza Osiki i Anny Osiki dłużnej sumy 140 zł. wraz z procentem po 6% od dnia 27. Grudnia 1872. i kosztami 8 zł. 69 ct., 3 zł. 59 ct., 5 zł. 44 ct., 5 zł. 74 ct., 8 zł. i 5 zł. 88 ct w. a. zostanie realność pod l. 40 w Ryglicach położona, ciała tabularnego nie mającego w 3 termiach, a to dnia 12. Stycznia 1875., d. 9. Lutego 1875 i dnia 9. Marca 1875. każdą razą o godzinie 10. rano na miejscu w Tuchowie pod nasiępującemi warunkami sprzedaną:

Za cenę wywołania ustanawia się sądownie wypośrodkowaną wartość tej realności w kwocie 150 zł., niżej której realność ta na pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie, na trzecim terminie realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Chęć kupienia mający ma przed rozpoczęciem licytacyi kwotę 15 zł. w. a. na ręce komisyi w gotówce złożyć, która wadyum najwięcej dającemu w cenę kupna sprzedaży wrachowanym innym zaś licytantom zaraz oddanym zostanie.

W 30 dniach po prawomocności uchwały, akt licytacyjny do Sądu przyjmującej, obowiązanym jest nowonabywca całkowitą cenę kupna sprzedaży do depozytu sądowego złożyć; po czem temuż dekret dziedzictwa wydanym i na swój koszt, i na swoje żądanie w posiadanie tej realności wprowadzonym zostanie.

Należytość od przeniesienia własności, podatki i daniny od dnia fizycznego oddania ma kupiciel sam ponosić.

Inne warunki licytacyjne w tutejszo-sądowej registraturze lub przy komisyi przejrzeć a o podatkach wiadomość w c. k. urzędzie poborowym w Tarnowie powziąć może.

Tuchów dnia 17. Listopada 1874.

(4520 2–3) **E d y k t.**

L. 6058. Na skutek prośby Emanuela Rubina w przedmiocie amortyzacyi wekslu z daty Gorlice 20. Marca 1874 na sumę 115 złr. w. a. za trzy miesięcy od daty płatną, na własne zlecenie wystawionego, i przez Feliksa Rosłońskiego i Wincentego Wojcikiewicza akceptowanego, który to weksel podczas pożaru w Gorlicach na dniu 3. Października 1874 zaginąć miał, wzywa się posiadacza rzeczonego wekslu, ażeby takowy w przeciągu dni 45 licząc od trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej gazecie Lwowskiej tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po upływie terminu amortyzacya onegoż orzeczoną zostanie.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Nowy Sącz, 5. Grudnia 1874.

(4527 2–3) **E d y k t.**

L. 13748. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, że w sprawie masy rozbiorowej Prokopa Popiela przeciw Binemowi Fichmann w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 31. Grudnia 1856 i 3452 w związku z deklaracyami Binema i Zirli Fichmann z dnia 16. Lipca 1847 i z dnia 7. Listopada 1862 ut. dom. 2. pag. 97 n. 117 on i Dom. 2 pag. 453 n. 133 on. zaintabulowanemi po prawomocnie przeprowadzonym 1 i 2 złr. stopniu egzekucyi na zaspokojenie 5% odsetek od sumy resztującej 269 złr. 42 ct. m. k. i 22 złr. 56 ct. w. a. po odciągnięciu przyznanej funduszowi zapadłości kwoty 297 zł. 45 kr. m. k. i 25 złr. 18 ct. w. a. od większej sumy 567 złr. 27 kr. m. k. i 48 złr. 14 ct w. a. jak haer. 4 pag. 191 n 5 on. na realności 1 1/4 zaintabulowanej, począwszy od 14. Maja 1830 rachować się mających z potrąceniem kwot na rachunek tych procentów już zapłaconych, tudzież kosztów niniejszej egzekucyi w kwocie 15 złr. 28 ct. w. a. egzekucyjna publiczna licytacya realności do Zirli i Binema Fichmanów należącej pod l. k. 1 1/4 w Stanisławowie położonej na dniu 18. Lutego 1875 i na dniu 11. Marca 1875 o godzinie 10. z rana pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Ceną wywołania jest suma 16.802 złr. 50 ct. w. a.
2. Każdy chęć kupienia mający ma złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum kwotę 900 złr. w. a., która najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczoną, innym zaś po skończonej licytacyi zwróconą będzie;
3. Najwięcej ofiarujący obowiązanym będzie, w ciągu 30 dni po prawomocnem przyjęciu aktu licytacyi do wiadomości sądowej złożyć 1/3 część ceny kupna do depozytu sądowego, zaś resztujące 2/3 części wraz z 6% odsetkami od dnia wprowadzenia w fizyczne posiadanie liczyć się mającemi na realności zlicytowanej tabularnie zabezpieczyć, po czem wszystkie długi z realności wyextabulowane i na cenę kupna przeniesione będą.

O czem się obie strony, znanych wierzycieli hypotecznych, c. k. Urząd podatkowy celem warowania praw Wysokiego Skarbu, magistrat miasta Stanisławowa celem zgłoszenia możliwie zaległych datków konkurencyjnych, nareszcie wszystkich wierzycieli hypotecznych, którzy po dniu 15. Września 1874 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego do tabuli weszli, tudzież tych, którym niniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu wcale nie, lub za późno doręczoną była, przez kuratora w osobie pana adwokata Dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem p. adwokata Dr. Maramorosza, tudzież edyktem się zawiadamia.

Akt oszacowania i extrakt tabularny w tusąd. registraturze wejrzeć i w odpisach podnieść wolność się pozostawia.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Stanisławów, 21. Listopada 1874.

(4528 1–3) **Ogłoszenie.**

L. 15745. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, iż w roku 1875 wszelkie ogłoszenia dotyczące tak wpisów do rejestrów handlowych, jakoteż wpisów do rejestrów spółek zarobkowych i gospodarczych, umieszczać będzie: a to pierwsze w dziennikach urzędowych „Gazety Lwowskiej“ i „Gazety Wiedeńskiej“, drugie zaś tylko w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Tarnopol, 19. Grudnia 1874.

(4529 2–3) **E d y k t.**

L. 15546. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem p. Bazylego Plesz że pod niem 30. Listopada 1874 do liczby 15546 przeciw niemu adw. Dr. Antoni Delinowski wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 40 złr. w. a. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie pana adwokata Dra Manthla z zastępstwem pana adw. Dr. Axelrada którym też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnionego pana Bazylego Plesz, by ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zestępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu obwodowego
Tarnopol, 2. Grudnia 1874.

(4511 3–3) **Konkurs.**

L. 27.971. Posada pocztmistrza w Gródku koło Lwowa za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł

Roczne wynagrodzenie 500 zł., ryczałt kancelaryjny 120 zł.. ryczałt za utrzymywanie poczt pieszych do dworca kolei 100 zł., ułożyć się mające wynagrodzenie za jazdy posłańcze do dworca kolei i systemizowane jezdne na przestrzeń Gródek-Rudki.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie w przeciągu czterech tygodni.

Lwów dnia 17. Grudnia 1874.

(4510 3–3) **K o n k u r s.**

L. 1197/R. s. o. Rada szkolna okręgowa w Stanisławowie rozpisuje niniejszem konkurs na następujące posady nauczycieli:

1. w Zagwoździu przy szkole etatowej trzy-klasowej z płacą roczną 300 zł.
2. w Ciężowie przy szkole filialnej z roczną płacą 250 zł.

Kandydaci mające uzdolnienie do pospolitych szkół ludowych mają swoje podania zaopatrzone w potrzebne dowody, wnieść za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których są zwierzchnością, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Stanisławowie najdalej do końca Stycznia 1875.

C. k. Rada szkolna okręgowa
Stanisławów, 15. Grudnia 1874.

(4518 3–3) **Obwieszczenie.**

L. 35 402. Z fundacyi założonej przez niewiadomego dobroczyńcó z powodu zaślubin Jej Cesarskiej Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Gizeli z Jego Królewską Wysokością Najdostojniejszym księciem bawarskim Leopoldem nadany będzie posag w kwocie 600 złr. w. a.

O posag ten mogą się ubiegać zaręczone, ubogie i godne tego dobrodziejstwa córki i sieroty urzędników, którzy zostają albo do śmierci lub spensyonowania zostawali w służbie urzędowej podlegającej ministerstwu spraw wewnętrznych dla królestw i krajów w Radzie Państwa reprezentowanych.

Posag zostanie 20. Kwietnia 1875. nadany, ale wypłacony będzie dopiero po zawarciu ślubu małżeńskiego, co nastąpić ma w terminie do końca Października 1875.

Do podania o ten posag należy dołączyć metrykę chrztu, świadectwo moralności i ubóstwa ubiegającej się dziewczyny, dalej poświadczenie, że nastąpiły już zaręczyny a wreszcie poświadczenie, że ojciec służy albo służył w urzędzie powyżej wskazanym.

Jeżeli nie może być złożone poświadczenie o dokonanych już zaręczynach, należy przynajmniej wskazać nazwisko i charakter narzeczonego.

Podania ułożone w sposób powyżej wskazany mają być najdalej do 20. Stycznia 1875. wniesione do c. k. niższo - austryackiego Namiestnictwa w Wiedniu.

Z c. k. niższo-austr. Namiestnictwa.
Wiedeń dnia 26. Listopada 1874.

(4515 3–3) **E d y k t.**

L. 5852. Ces. król. Sąd powiatowy w Krośnie, odnośnie do edyktu swego, z dnia 28. Września b. r. do l. 2382 ogłoszonego, w sprawie konwentu OO. Franciszkanów w Krośnie przeciw Mojżeszowi Grünspanowi o 1000 złr. w a. z pn. ogłasza dodatkowo, że przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika, pod l. k. 181 i 232 w Krośnie położonych, Rutkoszczówka i Borkoszczówka zwanych, celem zaspokojenia nadmienionej wyżej wierzytelności konwentu OO. Franciszkanów, z pn. uchwałą tutejszą z dnia 28. września b. r. do l. 2382 pozwolona stosownie do uchwały właśnie rzeczonej, nie tylko na terminach 7. Grudnia b. r. i 11. Stycznia 1875, wymienionych w poprzednim edykcie do l. 2382, ale także na dniu 15. Lutego 1875, o godzinie 10. rano, przeprowadzoną będzie, tudzież że na wymienionym teraz ostatnim terminie, realności wyżej rzeczone, także niżej ceny szacunkowej, za jakąkolwiek cenę sprzedane będą. Dalsze warunki licytacyi w registraturze sądu, strony interesowane przejrzeć mogą.

C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, dnia 5. Grudnia 1874.

(4497 3–3) **Obwieszczenie.**

L. 9594. W Styczniu r. b. przytrzymano w Sosnowie klacz rasy zwykłej.

Wzywa się niniejszem właściciela, by w przeciągu roku się zgłosił i prawo własności udowodnił.

C. k. Starostwo.
Podhajce dnia 7. Grudnia 1874.

„OJCZYZNA“

dziennik polityczny, ekonomiczny i literacki.

Wychodzi od 29. Grudnia 1874, w objętości wielkiego arkusza.

Dziennik ten poranny wychodzić będzie codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni po świętach uroczystych. — Obszerniejszy program podał prospekt.

Przy przeważnem zwróceniu uwagi Redakcyi na kwestye dotyczące administracyi wewnętrznej, ekonomii narodowej — t. j. rolnictwa, przemysłu, komunikacyi i handlu — nareszcie edukacyi narodowej, jako najbliżej warunkujące politykę narodową i stanowiące zadatek przyszłości kraju naszego, Redakcya „Ojczyzny“ z największą starannością zajmować się będzie wszystkiemi innemi działami, aby odpowiedzieć mogła słusznym oczekiwaniom Publiczności wykształconej, i w tym celu zapewniła sobie współpracownictwo najznakomitszych sił umysłowych we wszystkich dzielnicach kraju naszego i za granicą.

Chcąc przedsięwzięcie nasze, jako poświęcone dobru publicznemu, związać co najsilniej ze społeczeństwem samem, dla którego mamy pracować, uprosiliśmy grono ludzi poza Redakcyą, stojących wysoko w szacunku publicznym, a dalekich od wyłączności koteryjnej, kastowej lub fanatyzmu religijnego, aby nam byli radą i poparciem w chwilach trudnych dla stanowiska dziennika na zewnątrz, jako też w momentach ważnych dla kraju naszego, gdy uznamy, że wyrzeczenie zdania dziennika, opierać się powinno na dojrzałej rozwadze szerszego koła ludzi.

Prenumerata wynosi: z przesyłką pocztową w Galicyi, w Austryi i Węgrzech, w państwie Niemieckiem lub przez posłańca we Lwowie
Rocznie **20** złr. Półrocznie **10** złr. Kwartalnie **5** złr. Miesięcznie **2** złr.
W innych zaś państwach cenę powyższą, z dodatkiem do niej przewyżki portorya pocztowego.

Prenumerata miejscowa t. j. w Expedycyi i na składach w mieście:
Rocznie **16** złr. Półrocznie **8** złr. Kwartalnie **4** złr. Miesięcznie **1·50** ct.
Pojedyńczy numer **7** centów.

Prenumerata rozpoczynać się może 1go i 15go każdego miesiąca.

Prenumeratę przyjmują we Lwowie Administracya dziennika „Ojczyzna“ ulica Wałowa Nr. 7, I piątro (nad handlem p. Bałłabana) i księgarnia p. F. H. Rychtera (Hotel Langa). Również urzęda pocztowe i uproszone w tym celu księgarnie po miastach kraju. 4619

Inseraty przyjmują się podług ustanowionej taksy w Administracyi „Ojczyzny“ ulica Wałowa Nr. 7 i księgarnia p. F. H. Rychtera przy placu Maryackim.

Ekspedycya miejscowa w księgarni p. F. H. Rychtera (hotel Langa) przy placu Maryackim.

1—0

Nowa waga metryczna

Ceny oznaczone na ½ kilo czyli funt cłowy

Zupełnie świeży transport

zbiór majowy 1874

Herbaty chińsko-rosyjskiej

tegorocznego zbioru majowego otrzymał handel

Fryderyka Schubutha i Syna

we Lwowie w Rynku liczba 45.

i poleca takową po następujących cenach:

½ kilo Herbaty **Congo** . .	zł. **1.60**	½ kilo **Pecco** przednia . .	zł. **3.—**
½ „ „ **Souchong** przedn.	„ **2.—**	½ „ „ najprzedniejsza	„ **4.—**
½ „ „ „ najprzed.	„ **3.—**	½ „ „ karawanowej .	„ **5.—**
½ „ „ **Pecco**	„ **2.50**		**6, 7 i 8.**

Okruchy herbaciane funt zł. **1.** ct. **20.** najlepsze zł. . ct. **50.**

Ośmioletni stary Rum bremski

Butelka cała . . . . . zł. **2.—**.
„ pół . . . . . „ **1.—**.

Cenniki rozsyłam franko. Zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą wysyłane bywają. Opakowanie nic nie liczę. (4490 3—3)

Ceny oznaczone na ½ kilo czyli funt cłowy

w oryginalnych paczkach po ½ ¼ ⅛ kilo.

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu
w Krakowie.

[4580]

Na mocy uchwały Rady Zawiadowczej w dniu 22. b. m. zapadłej, Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu wypłacać będzie począwszy od 2. Stycznia 1875 tytułem zaliczki na dywidendę za rok 1874 za kupon styczniowy 1875 roku w stosunku 5% od wpłaconego na akcye kapitału mianowicie:

od Akcyj Zakładowych [z wpłatą fl. 80] . . . . . złr. w. a. 4
od Akcyj Pierwszeństwa [z wpłatą fl. 100] . . . . . „ „ 5

Wypłaty tychże kuponów uskuteczniać będą:
w **Krakowie:** kasa Banku
we **Lwowie:** Filia c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla Handlu i Przemysłu
w **Wiedniu:** Anglo Oesterreichische Bank
w **Berlinie:** dom bankowy J. J. Caro

Kraków, 23. Grudnia 1874. **Dyrekcya.**

(4085 2—6)

Znanym jest faktem

że cudowna pasta pani Wilhelminy Rix, wdowy po lekarzu we Wiedniu (miasto Adlergasse 12 we własnym domu) usuwa bez śladu i na zawsze: **piegi, plamy wątrobne, wrzody, trądy, zaskórniki, krosty i blizny ospowe, zmarszczki i czerwoność nosa** w ogóle **każdą nieczystość** w twarzy lub na ciele; na co się daje **pismienną gwarancyę**. — 1 słoik tej cudownej pasty wraz z przepisem używania kosztuje 1 zł. 50 ct. Kwotę zwraca się zaraz, jeżeli pasta ta nieskutkuje. — **Rozsyłki za pobraniem pocztowem.**

(3016)

Świeżo otrzymane

Pasztety strassburgskie,
Kawior, Minogi,
Homary (raki morskie),
Sardynki w 10 gatunkach,
Sardynki rosyjskie,
Śledzie holenderskie
(marynowane i zwijane)

różne Sery

jak również największy wybór
OWOCÓW
nicejskich kandyzowanych,
poleca **F. W. Królikowski.**

Podziękowanie.

Mając zamiar zupełnego przekształcenia **gorzelni w Tryńczy,** powierzyłam tę czynność **fabryce Braci Kohlhaupt w Ustroniu,** którzy tak zaszczytnie z zadania się wywiązali, że uważam za mój obowiązek złożyć im za to publiczne podziękowanie. Gorzelnia przekształconą została według najnowszego systemu, względnie z bardzo małemi wydatkami, gdyż Bracia Kohlhaupt nie zważając wcale na własne zyski, przerobili aparat dokładnie, a obok przystępnych cen, z możliwą oszczędnością, tak jak gdyby dla siebie samych pracowali. Za tę sumienną, szybką i umiejętną czynność publicznie Braciom Kohlhaupt dziękuję, szczególnie zaś Wmu Janowi Kohlhaupt, który osobistem kierownictwem przy urządzaniu gorzelni wiele się do tak bardzo dobrych rezultatów przyczynił. — Podobne Firmy nie tylko korzyść ale i zaszczyt krajowi przynoszą.

Tryńcza, dnia 20. grudnia 1874.

(4593 1—3) **Domicela Kellermann.**

Starającym się o umieszczenie
w zawodzie kupieckim, gospodarskim lub ***w każdym*** innym ***zawodzie, wskaże korzystne posady w kraju*** lub ***zagranicą, istniejący od dawnych lat***

Zakład pośredniczący

„GERMANIA“,

w Wrocławiu (Prusy),
Reuschestrasse Nr. 52.

Pośrednictwo dla nadawców posad bezpłatne

(4241 7—15)

C. k. uprzywilejowany galicyjski

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY we Lwowie

wydaje

6% LISTY HIPOTECZNE

które są jak najwłaściwsze do lokowania kapitałów.

Listy hipoteczne mogą według prawa z dnia 2go lipca 1868 D. P. XXXVIII nr. 93. być użyte na lokowanie kapitałów funduszowych, na lokowanie kapitałów zakładów publicznych, pod nadzorem rządu stojących, na lokowanie kapitałów pupilarnych, fideikomisowych i depozytowych, tudzież w skutek najwyższego postanowienia z dnia 17go grudnia 1870 na zabezpieczenie kaucyi małżeńskich wojskowych, a po kursie giełdowym na kaucye służbowe i wadya.

Ogólna suma w obiegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosić sumy równoczesnych wierzytelności hipotecznych i nie może być wyższą nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego rzeczywiście wpłaconego.

Kupony płatne dnia 1go marca i 1go września każdego roku, jakoteż listy hipoteczne wylosowane dnia 28go lutego każdego roku, z których jedne i drugie nieulegają żadnemu opodatkowaniu wypłacają bez wszelkiego strącenia:

we LWOWIE, główna kasa Banku hipotecznego i Filie tegoż w KRAKOWIE, CZERNIOWCACH i TARNOPOLU;
w WIEDNIU, kantor wymiany bankowy niższo-austr. Towarzystwa eskont. i Union-Bank;
w PRADZE Czeski Union-Bank i Ziwnosteńska Banka pro Czechy a Moravu.
w LINCU Bank dla Górnej Austryi i Salzburga.
w BERNIE c. k. uprzyw. morawski Bank dla przemysłu i handlu; i Bank Berneński.
w BERLINIE pp. Meyer et Comp.
w WARSZAWIE p. Leon Epstein.
w GRAZU p. Józ. Th. Gemeiner et Comp.

(3420 7—?)

Ces. król. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

wydaje we **Lwowie** i przez Filie w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu od dnia 15. Czerwca 1874

ASYGNACYE KASOWE

5 procentowe płatne w 14 dni po wypowiedzeniu
5½ „ „ „ 45 „ „ „
6 „ „ „ 90 „ „ „

Wszystkie asygnaty kasowe **przed 15. Czerwca 1874** w obieg puszczone, będą oprocentowane niezmiennie w myśl ogłoszenia z dnia 14. Lutego 1874.

Lwów, dnia 25. Czerwca 1874.

(3421 13) **Dyrekcya.**

(4577 2—3)

C. k. uprzyw. kolej galic. Karola Ludwika.

OGŁOSZENIE.

Od dnia 10. Grudnia 1874 postanawia się ***specyalna taryfa dla transportów nafty w ilościach 5000 kilogramów i zwyż*** pomiędzy stacyą pruskiej koleji wschodniej Gdańsk a stacyami gal. koleji Karola Ludwika, Brody i Podwołoczyska via Alexandrowo-Granica.

Dotyczący dodatek do taryfy dla ruchu związkowego pomiędzy Gdańskiem a Krakowem a względnie Lwowem z dnia 1. Listopada 1864 ***zawiera równocześnie obliczoną należytość frachtową za 100 kilogramów*** głównej taryfy o ile takowa niemieckie koleje dotyczy, ***w markach waluty pruskiej*** i jest do nabycia w Dyrekcyi ruchu w naszych stacyach związkowych, jako też w naszym ekonomacie w Wiedniu.

We Lwowie, w Grudniu 1874.

Dyrekcya ruchu.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.